Wydanie A | ŁÓDŹ poniedziałek 15 sierpnia 1983 roku Rok XXXIX nr 159 (10375) | Cena 5 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

LIPCOWY KOMUNIKAT GUS

Sytuacja ekonomiczna kraju

W lipcu br. sytuację gospodarczą kraju charakteryzowały następujące zjawiska:

— wyższa niż w lipcu ub. roku była produkcja i wydajność pracy w przedsiębiorstwach przemysłowych i budowlano-montażowych,

— korzystny był przebieg prac żniwnych, wyższy niż w ub. roku był skup zbóż,

— mniejsza była liczba mieszkań oddanych do użytku niż w lipcu ub. roku, natomiast zaawansowanie wykonania zadań centralnego planu rocznego w zakresie uspołecznionego budownictwa mieszkaniowego po siedmiu miesiącach było wyższe niż w ub. roku,

— nastąpił dalszy wzrost obrotów handlu zagranicznego, w obrotach z krajami socjalistycznymi powiększyła się nadwyżka importu nad eksportem, jednocześnie wzrosło dodatnie saldo obrotów z krajami kapitalistycznymi,

— dostawy żywności zapewniły ciągłość sprzedaży towarów objętych reglamentacją, a także towarów, na które reglamentacja została zniesiona lub zawieszona, nastąpił wzrost sprzedaży towarów nieżywnościowych oraz spadek sprzedaży napojów alkoholowych.

Produkcja sprzedana **przemysłu uspołecznionego** w cenach stałych w lipcu br. była o 5,4 proc. wyższa aniżeli w lipcu ub. roku, przy czym produkcja przemysłu wydobywczego wzrosła o 0,2 proc., a przemysłu przetwórczego o 5,9 proc.

W porównaniu z czerwcem br. nastąpił sezonowy spadek produkcji spowodowany urlopami oraz prowadzonymi w tym okresie pracami remontowymi, przy czym był on łagodniejszy niż w poprzednich latach i w porównywalnym czasie pracy wynosił 11,6 proc.

Wzrost produkcji w porównaniu z lipcem ub. roku osiągnięto we wszystkich gałęziach przemysłu poza przemysłem włókienniczym i odzieżowym, w związku z czym Rada Ministrów podjęła szereg decyzji systemowych zmierzających do aktywizacji produkcji przemysłu lekkiego.

W okresie styczeń—lipiec br. w porównaniu z tym samym okresem ub. roku produkcja sprzedana wzrosła o 8,1 proc przy czym w przemyśle wydobywczym wzrosła o 3,3 proc., a w przemyśle przetwórczym o 8,5 proc.

Wydajność pracy mierzona produkcją sprzedaną na 1 zatrudnionego w przemyśle uspołecznionym w lipcu br. była o 6,7 proc. wyższa aniżeli w lipcu ub roku. W okresie styczeń—lipiec br. w porównaniu z tym samym okresem ub roku wydajność pracy była wyższa o 9,7 proc.

Ciepła i na ogół bezdeszczowa pogoda stworzyła w **rolnictwie** korzystne warunki dla przeprowadzenia prac żniwnych. Jednocześnie brak opadów i susza glebowa wpływały, w niektórych rejonach

(Dalszy ciąg na str. 2)

Współpraca gospodarcza Polski i NRD

Niemiecka Republika Demokratyczna zajmuje poczesne miejsce wśród krajów socjalistycznych w obrotach handlowych, współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej z Polską. Intensywny rozwój tej wszechstronnej współpracy datujący się od momentu podpisania Układu Zgorzeleckiego, stanowi dobry przykład wykorzystywania możliwości obydwu krajów w celu umacniania naszych gospodarek i integracji socjalistycznej.

Przewiduje się, że w 1985 roku nastąpi wzrost obrotów towarowych między Polską i NRD o 11,3 proc. w stosunku do bieżącego roku. Dwie trzecie obecnych obrotów stanowią wzajemne dostawy maszyn i urządzeń w najbliższych latach udział ten powinien zostać utrzymany.

Zakłada się, że po stronie naszego eksportu do NRD do 1985 roku wzrastać będą dostawy taboru pływającego i wyposażenia okrętowego, maszyn górniczych i taśmociągów oraz maszyn i urządzeń elektroenergetycznych. Więcej też niż dotychczas będziemy przyjmować statków naszego sąsiada do remontu. Z kolei po stronie importu przewiduje się wzrost dostaw pojazdów samochodowych, maszyn rolniczych i włókienniczych.

Zakłada się, że w najbliższej przyszłości będą kontynuowane i rozszerzone dostawy maszyn dla modernizacji i rozwoju ważniejszych gałęzi gospodarczych w obu krajach. Z NRD otrzymywać będziemy m. in. urządzenia dla przemysłu narzędziowego, tekstylnego, maszyn rolniczych, automatyki i urządzeń optycznych, w zamian za to dostarczać będziemy naszemu partnerowi m. in. urządzenia techniki klimatyzacyjnej, maszyny elektryczne i urządzenia rozdzielcze, maszyny budowlane i wyroby przemysłu motoryzacyjnego. Kontynuowane będą tradycyjne dostawy wielu towarów konsumpcyjnych, m. in. tekstyliów, sprzętu gospodarstwa domowego i farmaceutyków.

Do rozwoju wzajemnych kontaktów handlowych w niemalej mierze przyczynia się realizacja wspólnych przedsięwzięć i inwestycji. (PAP)

Tak wygląda jedna z ulic Santiago, stolicy Chile po starciu sił reżimowych z demonstrującymi mieszkańcami miasta w tzw. dniu protestu narodowego.

CAF — UPI — telefoto

Ministrowie u prymasa J. Glempa

18 bm. minister — kierownik Urzędu do Spraw Wyznań Adam Łopatka i minister zdrowia i opieki społecznej Tadeusz Szelachowski odwiedzili przebywającego na rekonwalescencji prymasa Polski, kardynała Józefa Glempa. Obecny był biskup Jerzy Dąbrowski, zastępca sekretarza Episkopatu Polski. Ministrowie złożyli prymasowi Polski najlepsze życzenia szybkiego powrotu do zdrowia i pełnienia doniosłej służby dla dobra Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Kościoła. (PAP)

Rozstrzygające dni w Czadzie

Według opinii dyplomatów akredytowanych w N'Djamenie, najbliższe dwa dni powinny być rozstrzygające dla rozwoju wydarzeń w Czadzie. Wojska Hissene'a Habrego, które poniosły dotkliwą porażkę w rejonie Faya-Largeau, nadal wycofują się w kierunku południowym. W ciągu minionej doby oddziały rządowe pospiesznie opuściły miasto Umm-Szaluba, zajmując pozycje obronne w rejonie miasta Arada.

W walkach pod Faya-Largeau wojska Hissene'a Habrego straciły 500 żołnierzy, 12 ciężkich dział i 40 ciężarówek wojskowych. Oddziały przejściowego Rządu Jedności Narodowej Goukouniego Weddey'a zdobyły ponadto znaczną część sprzętu i amunicji.

Według ocen prasy, oddziały Goukouniego Weddey'a kontrolują obecnie około połowy terytorium Czadu. Radiostacja Rządu Jedności Narodowej nadała apel do wszystkich mieszkańców kraju, wzywając ich aby „wkroczyli na drogę wiodącą do porozumienia narodowego" w celu rozwiązania problemów wewnętrznych pokojowymi środkami. Rozgłośnia wzywa także przywódców krajów afrykańskich, aby „potępili bezpośrednią ingerencję francuskich spadochroniarzy, lotnictwa amerykańskiego i najemników z Zairu, Sudanu i Egiptu".

W wywiadzie dla telewizji francuskiej „TF-1" francuski minister spraw zagranicznych Claude Cheysson oświadczył, że „w razie konieczności" rząd francuski rozszerzy pomoc wojskową dla N'Djameny.

* * *

Przywódca Libii, płk Muammar Kadafi udzielił wywiadu przedstawicielowi agencji UPI, w którym ustosunkował się do sprawy Czadu. Stany Zjednoczone — powiedział Kadafi — stwarzają poważną sytuację w tym rejonie i bezpieczeństwo międzynarodowe jest ogólnie zagrożone w wyniku działań wojskowych USA. Ameryka zagraża naszemu krajowi — mówił dalej przywódca Libii. Nie jest to tylko sprawa Libii ale sprawa całego świata, gdyż Ameryka usiłuje zniszczyć stabilność i bezpieczeństwo w tym newralgicznym rejonie naszego globu.

Papież Jan Paweł II w sanktuarium katolickim Lourdes

W niedzielę do Francji przybył papież Jan Paweł II. Jego podróż ma charakter ściśle religijny; celem krótkiej, 29-godzinnej pielgrzymki, jest Lourdes — miasto położone u podnóża Pirenejów, będące jednym z głównych sanktuariów katolickich w świecie. Odwiedza je 4 miliony pielgrzymów i turystów rocznie.

Samolot papieski z Rzymu wylądował po południu na lotnisku Tarbes-Ossun-Lourdes, gdzie odbyła się oficjalna uroczystość powitania z udziałem prezydenta F. Mitterranda, osobistości państwowych i duchowieństwa.

Papież podziękował za zaproszenie do Lourdes, podkreślając znaczenie tego miejsca dla wszystkich katolików. Błogosławiąc kraj, do którego przybył i pozdrawiając naród francuski, nawiązał do problemów życia codziennego społeczeństwa. Nie negując złożoności problemów gospodarczych i społecznych — powiedział — trzeba przede wszystkim widzieć ponad nimi wielką stawkę duchową. Tu papież powołał się na słowa wypowiedziane przed dwoma miesiącami w Polsce, którym — jak widać — nadał sens uniwersalny: Właściwe rozwiązanie — powiedział — zakłada wierność każdego własnemu sumieniu, sumieniu ukształtowanemu dla rozróżnienia dobra i zła, spragnionemu sprawiedliwości, miłości i prawdy sumieniu szanującemu tajemnice Stwórcy i wrażliwemu na posłanie ewangelii.

Papież wśród szpaleru wiernych przejechał oszklonym samochodem przez miasto, a potem wzdłuż rzeki — do groty Massabielle. Tu, przed grotą, ucałował ziemię, której jest gościem i zgodnie z tradycją — napił się wody ze źródła. Cała przestrzeń między świątynią i rzeką zarezerwowana była dla pielgrzymów — chorych i kalek. Ci pozdrawiali papieża z noszy i wózków inwalidzkich, prosząc o wsparcie duchowe, modlitwę i błogosławieństwo.

Jedynym świeckim elementem tej ściśle religijnej pielgrzymki była niespełna godzinna rozmowa papieża z prezydentem Francji, Francois Mitterrandem, która odbyła się w siedzibie prefektury w Tarbes, leżącym 20 km od Lourdes. Po jej zakończeniu, rzecznik prezydencki Michel Vauzelle poinformował dziennikarzy, że głównym tematem była sytuacja międzynarodowa, a zwłaszcza pokoju i niepokojących zbrojeń na świecie. W tym kontekście mówiono o prowadzonych rokowaniach genewskich. Poruszono też sytuację w Europie.

Mówiono też o problemach stosunków między państwem i Kościołem we Francji.

W poniedziałek, 15 sierpnia o godz. 19 papież opuści Lourdes i stamtąd uda się w drogę powrotną do Rzymu, kończąc swą pielgrzymkę.

Rozdzielenie radzieckich pojazdów kosmicznych

W niedzielę o godz. 16.04 czasu moskiewskiego, po zakończeniu programu wspólnego lotu, dokonano w przestrzeni kosmicznej oddzielenia radzieckiego statku „Kosmos — 1443" od zespołu orbitalnego „Salut 7" — „Sojuz — T-9". Manewrem rozdzielenia pojazdów kierowali kosmonauci Władimir Lachow i Aleksander Aleksandrow.

Statek „Kosmos — 1443" został połączony ze stacją kosmiczną „Salut — 7", 10 marca br. W trakcie wspólnego lotu prowadzone były badania systemów pokładowych, agregatów i elementów konstrukcji przyszłego sprzętu kosmicznego. Wypracowywano też metody sterowania wielkogabarytowymi zespołami.

Przy pomocy urządzeń napędowych „Kosmos — 1443" kilkakrotnie dokonywano korekty orbity, po której poruszał się pilotowany zespół. Statek „Kosmos — 1443" dostarczył też na orbitę ok. 3 ton różnego rodzaju ładunku, niezbędnego dla funkcjonowania stacji „Salut — 7" i dla przeprowadzenia badań i doświadczeń naukowych.

Pomoc USA dla Gwatemali

Ambasador Stanów Zjednoczonych w Gwatemali, Frederic Chapin, oświadczył w sobotę, że USA jeszcze w tym roku udzielą nowemu rządowi Gwatemali pomocy finansowej w wysokości co najmniej 79 mln dolarów.

Amb. Chapin dodał, że do końca bieżącego roku finansowego (30 września) rząd amerykański uruchomi jeszcze dalsze 25 mln dol. w formie pożyczek i pomocy, nie sprecyzował jednak, jaką część z tego będzie stanowić pomoc wojskowa.

Syria ponownie potępia porozumienie izraelsko-libańskie

Liban powinien być państwem niepodległym, uwolnionym od izraelskiej okupacji i hegemonii, oświadczył prezydent Syrii, Hafez el-Asad, w wywiadzie dla „Washington Post", opublikowanym w niedzielnym wydaniu tej gazety. Byłoby błędem sądzić, że Syria pewnego dnia wycofa się z Libanu, nie mając pewności, że Izrael uczyni to samo. Liban to kraj arabski, który łączą z Syrią więzi historyczne i Syria nie pozwoli, by stał się on łupem Izraela.

Asad podkreślił, że Syrii wcale nie trzeba wzywać do wycofania swoich wojsk z Libanu. Wystarczy — powiedział — by Stany Zjednoczone i Izrael zastosowały się do rezolucji Rady Bezpieczeństwa nr 508 i 509 w sprawie inwazji izraelskiej w Libanie.

Prezydent Syrii ponownie potępił porozumienie izraelsko-libańskie, do którego doszło pod naciskiem amerykańskim, jako „całkowicie sprzeczne z logiką". Nie można oczekiwać, że Syria je zaakceptuje. Porozumienie ogranicza suwerenność Libanu i stanowi niebezpieczeństwo dla Syrii oraz innych państw arabskich.

Widzew liderem rozgrywek

Tak padła pierwsza bramka dla Widzewa w wygranym sobotnim meczu z Zagłębiem Sosnowiec 3:0. ŁKS przegrał z Ruchem 1:2 4 medale polskich lekkoatletów na MŚ w Helsinkach. Szczegóły na str 8.

Fot. A. Wach

Bezskuteczne poszukiwania Emanueli

Do późnych godzin nocnych z soboty na niedzielę policja włoska przeszukiwała bezskutecznie okolice w południowej Toskanii, gdzie — zgodnie z ostatnimi informacjami porywaczy — ma być więziona 15-letnia córka urzędnika Watykanu — Emanuela Orlandi.

Zagadkowy list grupy, która określa się jako „Antychrześcijański turecki front wyzwolenia Turkesh", nadszedł w sobotę pocztą jako „trzeci komunikat" do mediolańskiej redakcji włoskiej agencji prasowej ANSA. Do późnych godzin wieczornych specjaliści w prezydium policji w Rzymie badali wiarygodność listu, nie złożono jednak żadnych oświadczeń czy tekst uważa się za autentyczny.

Zakończenie festiwalu chopinowskiego

W Dusznikach Zdroju zakończony został 14 bm. 38 Międzynarodowy Festiwal Chopinowski.

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Wałbrzyskiej pod dyrekcją Józefa Wiłkomirskiego wykonała na zamknięcie obydwa koncerty chopinowskie z udziałem solistów Lidii Grychtołówny i Aleksandra Longuicha (RFN).

Duszniki stały się ważnym miejscem na mapie światowej pianistyki. Tegoroczna impreza miała bardzo dobrą obsadę. Wykonywany w nocy z piątku na sobotę koncert pod nazwą „Nokturn" był swego rodzaju ewenementem światowym. W jednym miejscu i o jednym czasie wykonywało bowiem utwory Chopina 13 artystów i to takiej klasy jak zwycięzca ostatniego konkursu chopinowskiego Dang Thai Son, znakomity interpretator muzyki wielkiego kompozytora 86-letni prof. Stefan Askanase, laureaci innych konkursów chopinowskich m. in. Jerzy Godziszewski, Lidia Grychtołówna, Aleksander Longuich (RFN), Janusz Olejniczak i Józef Stompel. Takim zestawem wykonawców można by było z powodzeniem obsadzić kilka imprez tego typu. Wielu z nich występowało z indywidualnymi recitalami.

Poziom dusznickiego festiwalu był w tym roku bardzo wysoki i wyrównany. Wszystkie imprezy — obok koncertów i recitali odbywały się także spotkania muzyczne, prelekcje i pokazy filmów — wysłuchało i obejrzało ponad 5 tys. osób.

(PAP)

Senatorzy - demokraci krytykują politykę Reagana

Czterej politycy Partii Demokratycznej ubiegający się o nominację tej partii na kandydata prezydenckiego w przyszłorocznych wyborach w USA, potępili militarystyczną politykę administracji Reagana nasilającą wyścig zbrojeń i zwiększającą groźbę wojny jądrowej. Występując na wspólnej konferencji prasowej w mieście Des Moines w stanie Iowa były wiceprezydent Walter Mondale oraz senatorzy John Glenn, Gary Hart i Alan Cranston skrytykowali nadmierną rozbudowę arsenału strategicznego USA przez obecną administrację republikańską i wypowiedzieli się za niezwłocznym przyjęciem środków, zmierzających do ustanowienia kontroli nad zbrojeniami jądrowymi.

Senator Cranston podkreślił, że nie ma obecnie ważniejszego problemu, aniżeli zahamowanie wyścigu zbrojeń jądrowych. Jest rzeczą oczywistą — oświadczył on — że osiągnąć to można jedynie poprzez rozpoczęcie poważnych rokowań ze Związkiem Radzieckim.

CO DZIEŃ NIESIE

W 227 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.18, zajdzie zaś o 20.02.

Imieniny obchodzą

Maria, Tarzycjusz

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami duże. Temp. maksymalna w dzień około 20 st. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 995,1 hPa (746,4 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1908 — Ur. M. Promiński, prozaik, tłumacz.

Taka sobie myśl

Należy być optymistą na początku pracy, a krytycznym na końcu.

Uśmiechnij się

Sytuacja ekonomiczna kraju

(Dokończenie ze str. 1)

kraju, niekorzystnie na wegetację roślin okopowych i warzyw oraz na odrost traw na łąkach i pastwiskach.

Wolnorynkowe ceny zbóż w lipcu br. utrzymywały się na poziomie z maja i z czerwca br. Ceny wczesnych ziemniaków były o ok. 20 proc. niższe od cen, notowanych w lipcu ub. roku.

Skup żywca rzeźnego w przeliczeniu na mięso wyniósł 179,3 tys. ton i był o 35,7 proc. wyższy od skupu dokonanego w lipcu ub. roku. W okresie styczeń—lipiec br. skup żywca rzeźnego wyniósł 1062,9 tys. ton i był o 6,9 proc. niższy, aniżeli w tym samym okresie ub. roku.

Skup mleka w lipcu br. był o 7,2 proc., a w okresie siedmiu miesięcy o 15,6 proc. wyższy niż w analogicznych okresach ub. roku.

Produkcja podstawowa **uspołecznionych przedsiębiorstw budowlano-montażowych** była w lipcu br. o 12,8 proc. wyższa aniżeli w lipcu ub. roku. W okresie styczeń—lipiec br. w porównaniu z tym samym okresem ub. roku produkcja podstawowa wzrosła o 19,3 proc.

W uspołecznionym budownictwie mieszkaniowym w lipcu br. oddano do użytku 5 tys. mieszkań o 17,7 tys. izbach. Są to wyniki niższe od osiągniętych w lipcu ub. roku oraz w czerwcu br.

W okresie siedmiu miesięcy br. oddano do użytku w uspołecznionym budownictwie mieszkaniowym 63,8 tys. mieszkań o 219,1 tys. izb. W porównaniu z tym samym okresem ub. roku liczba oddanych mieszkań była wyższa o 15,4 proc., zaś liczba izb o 16,0 proc.

W handlu zagranicznym eksport (w cenach bieżących) w lipcu br. był o 24,2 proc., a import o 4,7 proc. wyższy aniżeli w lipcu ub. roku. W okresie styczeń—lipiec br. w porównaniu z tym samym okresem ub. roku nastąpił wzrost eksportu o 17,9 proc. oraz wzrost importu o 15,9 proc.

Przeciętne zatrudnienie w podstawowych działach gospodarki uspołecznionej — przemyśle, budownictwie, transporcie i łączności oraz handlu w lipcu br. w porównaniu z lipcą ub. roku obniżyło się o 0,5 proc.

Przeciętne **wynagrodzenie miesięczne** w lipcu br. łącznie z rekompensatami pracowniczymi w wyżej wymienionych działach było o 28,1 proc. wyższe niżeli w lipcu ub. roku.

Zaopatrzenie rynku w niektóre towary nieżywnościowe, zwłaszcza w artykuły trwałego użytku i odzież nie zaspokajało popytu.

Nadal następowała odbudowa zapasów w handlu rynkowym. W porównaniu ze stanem w końcu grudnia ub. roku wartość zapasów wzrosła o 86,3 mld zł, tj. o 24,7 proc.

Minister spraw zagranicznych Kuby przybędzie do Polski

Na zaproszenie członka Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR, ministra spraw zagranicznych PRL, Stefana Olszowskiego, w drugiej połowie sierpnia br. złoży oficjalną wizytę w Polsce minister spraw zagranicznych Republiki Kuby, Isidoro Malmierca Peoli.

(PAP)

Z piątku na poniedziałek

PRÓBA ATOMOWA

Na poligonie wojskowym w Newadzie Stany Zjednoczone przeprowadziły 11 w tym roku próbę atomową, eksplodując w szybie na głębokości 318 metrów ładunek o mocy poniżej 20 kiloton. Dla porównania bomba atomowa zrzucona na Hiroszimę miała siłę 13 kiloton a na Nagasaki — 23 kiloton.

WZROST INFLACJI W W. BRYTANII

Indeks cen konsumpcyjnych w W. Brytanii wzrósł w lipcu o 4,2 proc. w stosunku do odpowiedniej wartości roku ubiegłego. Stopa inflacji przekroczyła tym samym wyraźnie liczbę z czerwca, która wynosiła 3,7 proc.

NISKIE ZBIORY W USA

Ministerstwo Rolnictwa USA opublikowało przewidywania na temat tegorocznych zbiorów. Wyjątkowe susze jakie panowały w br. w głównych stanach zbożowych doprowadziły do tego, że przewidywane zbiory będą najniższe od roku 1974.

DZIECKO PRZEŻYŁO UPADEK z 20 METRÓW

Dwuletnia dziewczynka Martina, spadła z balkonu szóstego piętra domu w Bochum (RFN) i uniknęła śmierci tylko dzięki temu, że przechwyciła ją stojąca przypadkowo na dole jej 11-letnia siostra. Lekarze z trudem pojmują, w jaki sposób dziewczynka o wadze 36 kilogramów zdołała utrzymać ciężar swej siostry (12 kg), spadającej w momencie jej przechwytywania z szybkością 70 km/godz.

ZAKOŃCZENIE KONFERENCJI W GENEWIE

W sobotę nad ranem w Genewie zakończyła obrady druga światowa konferencja na rzecz walki przeciwko rasizmowi i dyskryminacji rasowej. Uczestniczyły w niej delegacje ze 130 krajów i wielu organizacji międzynarodowych.

Deklaracja przyjęta na konferencji stwierdza, że rasizm i dyskryminacja rasowa oznaczają naruszenie podstawowych praw człowieka, prowadzą do zaostrzenia napięcia międzynarodowego.

LOTNISKO W BEJRUCIE NADAL ZAMKNIĘTE

Lotnisko międzynarodowe w Bejrucie jest zamknięte już piąty dzień z kolei mimo skierowanego przez Socjalistyczną Partię Postępową apelu o jego niezwłoczne otwarcie.

Lotnisko międzynarodowe w Bejrucie jest jedynym cywilnym lotniskiem w Libanie. Jest ono zamknięte od minionej środy, w wyniku ostrzelania przez oddziały milicji socjalistycznej partii postępowej.

SZMARAGD GIGANT

11 tys. karatów, 2 kg 20 g waży liczy największy na świecie szmaragd w kształcie sześcianu o soczyście ciemnozielonej barwie — duma kolekcji mineralnej Muzeum im. A. Fiersmana Akademii Nauk ZSRR. Znany jest on pod nazwą „Szmaragd Kokowina", a został znaleziony w 1833 r. na Uralu.

MEDAL F. NIGHTINGALE DLA POLSKICH PIELĘGNIAREK

Wśród tegorocznych laureatek medalu im. Florence Nightingale — jak poinformował genewski biuletyn Czerwonego Krzyża — znalazły się dwie Polki: Wanda Lubońska z Poznania oraz Janina Czaja z Katowic.

Pożegnanie komsomolców

14 bm. z Dworca Centralnego w Warszawie wyjechała z Polski grupa 250 członków „Komsomołu", którzy przez dwa tygodnie pracowali na budowach Warszawy i woj. gdańskiego. Radziecka młodzież przebywała w naszym kraju na zaproszenie Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, pomagała ona budowniczym warszawskiego metra, elektrociepłowni kawęczyńskiej, ujęcia wody na Żeraniu oraz pierwszej polskiej elektrowni atomowej w Żarnowcu.

Podczas swego pobytu radzieccy goście mieli również możność spotkać się z aktywem polskich organizacji młodzieżowych, odwiedzić wiele zakładów pracy, a także poznać zabytki i miejsca pamięci narodowej Warszawy i Gdańska. Pobyt radzieckich komsomolców w naszym kraju przyczynił się do pogłębienia tradycyjnych więzów przyjaźni między młodzieżą naszych krajów oraz pozwolił na dalsze rozszerzenie kontaktów polskich organizacji młodzieżowych z „Komsomołem".

(PAP)

Oświadczenie Daniela Ortegi

Waszyngton ponosi główną odpowiedzialność za zbrodnie popełniane przez bandy kontrrewolucjonistów na ziemi nikaraguańskiej — oświadczył w wystąpieniu telewizyjnym przywódca Nikaragui Daniel Ortega. Zdecydowanie potępił on wszechstronną pomoc i poparcie okazywane przez Centralną Agencję Wywiadowczą (CIA) i administrację Ronalda Reagana grupom somozowców, które wtargnąwszy z Hondurasu na terytorium Nikaragui, mordują mieszkańców, sieją śmierć i zniszczenia.

Daniel Ortega wezwał cały naród nikaraguański, by był gotów do odparcia agresji imperialistycznej i do obrony zdobyczy rewolucji sandinowskiej.

Rozmowy R. Reagana z prezydentem Meksyku

Prezydent Ronald Reagan spotka się 14 bm. w mieście La Paz z prezydentem Meksyku Migueleem de la Madrid. Głównym tematem rozmów jest sytuacja w Ameryce Środkowej. Zdaniem obserwatorów meksykańskich sprawa ta nabiera szczególnego znaczenia w związku z niedawną decyzją Reagana o wysłaniu 5600 żołnierzy amerykańskich na ćwiczenia do Hondurasu i skierowaniu 19 okrętów wojennych w pobliże wybrzeży Nikaragui. Meksyk obawia się, że ćwiczenia te mogą doprowadzić do prawdziwej wojny między Hondurasem a Nikaraguą, taka zaś wojna mogłaby się z kolei rozprzestrzenić na cały region.

Zdaniem obserwatorów, spotkanie w La Paz nie przyczyni się do usunięcia rozbieżności amerykańsko-meksykańskich, tym bardziej że w swym cotygodniowym wystąpieniu radiowym w dniu 13 bm. Reagan zdecydowanie bronił swej polityki w regionie.

Dziecięca wioska w Biłgoraju

12 bm. późnym wieczorem zatętniła życiem wioska dziecięca w Biłgoraju. Na początek zamieszkało w niej 9 matek z 34 dziećmi. Pierwsi lokatorzy przybyli wprost ze wspólnych, miesięcznych kolonii w Szklarskiej Porębie, gdzie wszyscy mieli możliwość bliższego poznania się i zaprzyjaźnienia. Z ich przyjazdem uruchomiono w wiosce sklep spożywczy.

Na razie w Biłgoraju zasiedlono 9 spośród 15 domków. Każdy jest dobrze lecz nie luksusowo wyposażony. Zamieszkały w nich sieroty w wieku od 3—11 lat ze swoimi nowymi matkami, którymi są samotne, bezdzietne kobiety w wieku 25—35 lat. Zasiedlenie pozostałych domków uzależnione jest od zdecydowania się na „matkowanie", przybranym dzieciom przez następne samotne kobiety, na które oczekuje kierownictwo wioski. Docelowo może w niej zamieszkać 135 dzieci.

Biłgorajska wioska dziecięca jest pierwszą tego typu w naszym kraju. Powstała pod auspicjami Międzynarodowego Stowarzyszenia SOS Kinderdorf International i przy jego finansowym współudziale. To wiedeńskie stowarzyszenie jest współorganizatorem około 100 wiosek tego typu w świecie.

(PAP)

Burzliwe zajścia w Pakistanie

W wielu miastach Pakistanu odbyły się masowe demonstracje z okazji pierwszego dnia „kampanii nieposłuszeństwa obywatelskiego", ogłoszonej przez ruch na rzecz przywrócenia demokracji. W Karaczi, największym mieście Pakistanu ponad 20 tysięcy osób manifestowało w parku otaczającym mauzoleum Mohammeda Ali Jinnah, założyciela państwa. Demonstranci potępili „fałszywe obietnice" generała Ziaula Haqa i domagali się natychmiastowego zniesienia stanu wojennego, obowiązującego od 6 lat. 13 bm. Ziaul Haq przyrzekł znieść stan wojenny i przywrócić demokrację za 16 miesięcy.

W Sukkur, w prowincji Sind na południu kraju, kilka osób odniosło rany w czasie starć z policją.

W całym kraju aresztowano kilkaset osób.

Targi drobnej wytwórczości

Począwszy od przyszłego roku, Poznań będzie siedzibą nowych, międzynarodowych targów drobnej wytwórczości organizowanych pod hasłem — „Koncepcja — 84". Patronat nad targami objął przewodniczący CK SD wicepremier Edward Kowalczyk.

To przedsięwzięcie, z którego inicjatywą wystąpiły w ub. roku władze Poznania, mieć będzie na celu zaprezentowanie potencjalnych możliwości produkcyjnych drobnej wytwórczości, nawiązanie przez nią szerszej współpracy z producentami zagranicznymi oraz krajowymi.

Udział w targach — zapowiedzianych na 16—20 października 1984 r. wziąć mają przedstawiciele przemysłu kluczowego i terenowego, spółdzielczości pracy, spółdzielczości inwalidów oraz przedsiębiorstw polonijno-zagranicznych, instytucji badawczo-rozwojowych i innych. Rozpoczęto już działalność akwizycyjną — pierwszej w krajach RWPG — tego typu imprezy handlowej.

(PAP)

Wysokie dostawy ziarna

Utrzymują się wysokie dostawy ziarna do magazynów. Ocenia się, że skup zbóż sięga 2,8 mln ton. Inaczej mówiąc, planowane zadania wykonano już w blisko 75 proc. Kilka województw zameldowało o pełnej realizacji swoich planów w tej dziedzinie.

Mimo wytężonej pracy gminnych spółdzielni i magazynów PZZ w niektórych rejonach i gminach tworzą się długie kolejki przed placówkami skupu. Pomijając indywidualne przypadki, które mogą mieć przyczyny subiektywne, na sytuację taką składają się dwa zasadnicze powody o charakterze obiektywnym. Po pierwsze nie notowano w poprzednich latach takiej koncentracji dostaw zboża. Po drugie — zbyt mała jest pojemność magazynów, co dotyczy zarówno przyjmowania jak i przechowywania i suszenia zboża. W tej sytuacji poszukuje się różnych zastępczych rozwiązań. M. in. maksymalnie przyspieszono przeładunek zboża z magazynów GS do elewatorów PZZ, aby umożliwić, bieżący odbiór ziarna z gospodarstw indywidualnych. Uruchomiono zastępcze pomieszczenia takie, jak wolne hale drobiarskie, hangary, barki rzeczne. PZZ płaci też dostawcom z gospodarstw uspołecznionych za przetrzymywanie zboża, które później dostarczone będzie do elewatorów.

W ostatnich dniach skup ziarna nieco zmalał — do 120—130 tys. ton na dobę. Możliwe więc, że największe trudności już minęły. Dobry skup cieszy, zważywszy na naszą sytuację gospodarczą i trudności importowe. Przypomnijmy, że tegoroczny plan skupu wynosi 3,5 mln ton zboża konsumpcyjnego. Jest szansa, że zostanie on zrealizowany, a być może przekroczony.

Ogłoszenie ustaw podatkowych

W dzienniku Ustaw PRL nr 41 który ukazał się z datą 29 lipca br. zamieszczone zostały teksty ustaw o podatku obrotowym, dochodowym i wyrównawczym. Dziennik przynosi również rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie podatku wyrównawczego i ministra finansów w sprawie wykonania przepisów o podatku wyrównawczym. Tym samym spośród pakietu czterech ustaw podatkowych, jakie uchwalił Sejm na swym ostatnim posiedzeniu — trzy zostały już opublikowane. Na publikację czeka ustawa o podatku od spadku i darowizn.

(PAP)

Kłopoty przemysłu owocowo-warzywnego

Nabiera rozmachu przerób owoców i warzyw z tegorocznych zbiorów. Przyspieszona wegetacja sprawia, iż wiele gatunków owoców i warzyw dojrzewa jednocześnie powodując spiętrzenie ich dostaw do przetwórni. Jeszcze niedawno przerabiano bowiem czarne porzeczki, trwa nadal skup wiśni, a obecnie niemal z dnia na dzień zwiększa się skup ogórków, pomidorów. Wkrótce można się spodziewać zwiększonych dostaw jabłek do przetwórni.

Dobiegło końca przetwórstwo groszku zielonego, którego zakłady wchodzące w skład zrzeszenia „Fructopol" przerobiły 18,2 tys. ton, czyli prawie o 1/4 więcej niż w ub. roku.

Przez susze ucierpiały plantacje ogórków. Dotychczas przemysł owocowo-warzywny przerobił ich 6,5 tys. ton czyli połowę planowanej ilości.

Rozpoczął się także skup pomidorów dla przemysłu. Sytuacja w zaopatrzeniu przetwórni pomidorów w opakowania blaszane jest niekorzystna. Potrzeby w tym zakresie są pokryte zaledwie w 3 proc. Istnieje więc obawa, iż część wyprodukowanego z dobrego pod względem jakości surowca w trakcie długotrwałego orzechowywania w dużych pojemnikach i rozlewania w opakowania zastępcze, m. in. butelki, słoiki, może stracić wiele na wartości.

W przetwórniach trwa również przygotowywanie zapasów na zimę z zebranych w tym roku owoców. Po zakończeniu przerobu truskawek porzeczek, agrestu obecnie najwięcej produkuje się kompotów ze śliwek. Gromadzi się także półfabrykaty do produkcji w IV kwartale br. oraz w I i II kwartale przyszłego roku dżemów których podaż będzie dostosowana do zamówień handlu.

W tym roku — jak poinformowano w Zrzeszeniu Przemysłu Owocowo-Warzywnego „Fructopol" — owoce kolorowe (śliwki, porzeczki, agrest itp.) kupowane są od producentów po cenach o 20 proc. wyższych od ubiegłorocznych co zapewne rzutować będzie na ceny przetworów.

(PAP)

Utrata ryb i dewiz

Restrykcje ogłoszone w grudniu 1981 r. przez prezydenta Reagana zmusiły do szybkiego opuszczenia łowisk Pacyfiku nasze 24 dalekomorskie jednostki rybackie oraz 2 pomocnicze — transportowe. Łowiska te stanowiły dla polskiej dalekomorskiej floty rybackiej ważny rejon — łowiliśmy tam rocznie około 180 tys. ton ryb. Konieczność opuszczenia łowisk zmusiła do szukania nowych rejonów połowowych — na skutek konieczności przemieszczenia flota rybacka straciła 921 dni połowowych, w czasie których można by złowić około 44 tys. ton ryb.

Dalsze konsekwencje, już niewymierne finansowo — to poszukiwanie nowych łowisk, potrzeba dostarczenia nowego sprzętu połowowego, opanowanie nowej techniki połowów.

Jednym z dalekomorskich przedsiębiorstw rybackich, które zostało w najpoważniejszym stopniu dotknięte przez reaganowskie decyzje jest świnoujska „Odra". Jak się oblicza, w tym przedsiębiorstwie, na skutek konieczności opuszczenia łowisk na Pacyfiku utracono możliwości rocznego połowu około 80 tys. ton ryb — co stanowiło dla „Odry" połowę rocznych zadań. Na skutek przemieszczenia floty stracono prawie 400 dni połowowych.

(PAP)

Kolejne ujawnienia

Do Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Gorzowie Wlkp. zgłosiło się 12 bm. w godzinach popołudniowych siedmiu pracowników Zakładów Przemysłu Jedwabniczego „Silwana" w Gorzowie Wlkp. — Andrzej G., Bogdan L., Artur O., Adam P., Adam K., Jerzy Ł., i Marian U., którzy — chcąc skorzystać z ustawy amnestyjnej — ujawnili swój udział w organizacji siatki i kolportowaniu na terenie przedsiębiorstwa nielegalnego pisma pn. „Feniks" wydawanego przez tzw. Regionowy Komitet Wykonawczy NSZZ „Solidarność" w Gorzowie Wlkp.

Jednocześnie przekazali oni organom ścigania 77 egzemplarzy tego wydawnictwa z datą 1 sierpnia br., zawierające m. in. publikacje nawołujące do dalszego nieujawniania się działaczy podziemia i kwestionujące bezpodstawnie szczerość intencji twórców i wykonawców aktu amnestyjnego.

Działacze gorzowskiego podziemia — po złożeniu oświadczeń o zaniechaniu dalszej działalności — zostali zwolnieni. Wymienione osoby wyraziły zgodę na rozmowę z dziennikarzami PAP miejscowej prasy i Polskiego Radia.

Rozdział, który dziś zamknąłem — powiedział m. in. organizator siatki kolportażu w „Silwanie" 30-letni Andrzej G. — to pusty rozdział. Strata czasu i nerwów. Chcieliśmy zapomnieć jak najszybciej o tym koszmarze który był ciągłym oczekiwaniem milicji w domu. Żałuję, że wciągnąłem w to kolegów. Gdy ogłoszono amnestię i ludzie zaczęli się zgłaszać i ja podjąłem taką decyzję. Uważam że obecne nawoływania do nieujawniania się to dalsze trzymanie ludzi w niepewności aby dalej brnęli ta bezsensowna droga. Byliśmy w grze — która dziś zakończyliśmy — jedynie Murzynami... Uważam, że ci wszyscy, którzy jeszcze działają bądź się ukrywają powinni się ujawnić.

(PAP)

Peruwiańczycy walczą z narkomanią

W sobotę na polecenie władz peruwiańskich, w ramach szeroko zakrojonej kampanii walki z narkomanią, spalono tu 64,5 kg czystej kokainy, 2 724 kg kokainy nie oczyszczonej i 277 kg marihuany, łącznej wartości około 12,5 mln dolarów.

Narkotyki te policja skonfiskowała w ciągu ostatnich pięciu miesięcy. Od początku br. skonfiskowano przeszło 4 600 kg tego odzaju środków, władze peruwiańskie oceniają jednak, że jest to zaledwie drobna część wszystkich narkotyków, zwłaszcza kokainy, produkowanych w tym kraju.

Również od początku br. aresztowano w Peru 900 handlarzy narkotykami, w tym 33 cudzoziemców. Policja wykryła też i zniszczyła 300 nielegalnych laboratoriów. Mimo to, jak sądzą władze, w basenie Amazonki nadal znajdują się liczne plantacje krzewów kokainowych, z których liści uzyskuje się kokainę, przemycaną następnie głównie do USA.

Śmierć 53 pielgrzymów

Jak podała agencja UNI w mieście Simla w stanie Himachal Pradesz zawalił się budynek należący do świątyni Naiva Devi, gdzie kilkuset pielgrzymów miało wziąć udział w uroczystości religijnej. Pod gruzami budynku śmierć poniosło 53 pielgrzymów, a 30 zostało rannych.

Trwa zagrożenie pożarowe

Mimo ostatnich opadów deszczu nie maleje zagrożenie pożarowe. W ciągu ostatniej doby miało miejsce 66 pożarów. Najwięcej, bo ponad połowa, wydarzyła się w indywidualnych gospodarstwach rolnych. Plonią zabudowania i tegoroczne zbiory, a jakże często jest to wynik beztroski lub bezmyślności ludzkiej. Jak wykazują statystyki co trzeci pożar spowodowany jest nieuwagą bądź lekceważeniem podstawowych przepisów przez człowieka. Swój udział mają tu także pozostawione bez opieki dzieci. Właśnie 6-letni Mariusz i 3-letnia Joanna spowodowali groźny pożar w miejscowości Nowa Wieś w woj. sieradzkim. W jednej ze stodół dzieci bawiły się zapałkami. Wybuchł ogień, który przy bardzo silnym wietrze szybko się rozprzestrzeniał. Spłonęło 6 stodół ze zbiorami, 1 obora, 4 sterty zboża, 1 sterta słomy oraz maszyny rolnicze. Straty wynoszą 4,5 mln zł.

(PAP)

Redaktor depeszowy
Redaktor techniczny
ZOFIA GUTMANOWA

Indyjskie nietoperze

Rolnicy w indyjskim stanie Kerala biją na alarm. Otóż wystąpiła tam prawdziwa inwazja nietoperzy, które dotychczas zadowalały się polowaniem na owady i małe zwierzątka, a obecnie wyraźnie zmieniły menu. Rozpoczęły one prawdziwe naloty na plantacje palm kokosowych, gustując w owocach tych drzew.

Jak się oblicza, tylko w tym rejonie i to na samym początku sezonu nietoperze zniszczyły ponad półtora miliona orzechów kokosowych, które są nie tylko znacznym uzupełnieniem kuchni miejscowych mieszkańców, ale również cennym towarem dla sprzedaży.

Walka z nietoperzami w obronie plantacji wspomnianych palm okazała się trudna. Jak wiadomo, nietoperze prowadzą nocny tryb życia nie tylko u nas, ale również i w Indiach. Obrona przed nimi palm kokosowych równa się klęsce, mimo powszechnej mobilizacji wieśniaków. W ciągu dnia równie trudno je dopaść, gdyż kryją się — jak i u nas — w niedostępnych, mało widocznych miejscach.

W tej sytuacji rolnicy zwrócili się do władz stanowych z petycją o pomoc — najnowszymi środkami — w obronie palm kokosowych i zmniejszeniu pogłowia tych — w zasadzie pożytecznych — stworów, nigdzie zresztą nie cieszących się sympatią ludzi.

Plaga stonki i biedronek

Po lipcowej — druga już w tym roku plaga stonki a także biedronek nawiedziła plaże wybrzeża koszalińskiego. Chmary tych owadów przynosi wiatr. Szczególnie duże ilości stonki i biedronek zaobserwowano na plażach w okolicy nadmorskich miejscowości wypoczynkowych — Sarbinowa, Chłopów, Mielenka i Gąsek. Toteż wczasowicze, zamiast spokojnie opalać się w promieniach sierpniowego słońca, tratują się, wiele czasu poświęcając wyrzucaniu z „gradiołków" lub otrzepywaniu się z tych dokuczliwych owadów.

(PAP)

KRONIKA WYPADKÓW

SOBOTA

Godz. 7.15 — W Ozorkowie na ul. 18 Stycznia przy zbiegu z trasą 6-16 rowerzysta Władysław S. zderzył się z Syreną, doznając złamania przedramienia. Przebywa w Szpitalu im. Jonschera.

Godz. 18.15 — W Wypychowie, gm. Zgierz, Henryk M. jadąc motorowerem uderzył w przyczepę ciągnika doznając złamnia kości nosa.

(zg)

PŁACE REFORMA KONSEKWENTNA

Na ciąg dalszy reformy płac, zapoczątkowanej uchwałą nr 135 Rady Ministrów z ub. roku czeka większość zakładów przemysłowych. Prowadzenie własnej polityki płac, dostosowanej do potrzeb i specyfiki produkcji, to przecież jeden z elementów i warunków całego systemu ekonomicznego wprowadzonego reformą gospodarczą. Uchwała 135 wprowadziła zmianę stawek zasadniczych, jednakże już w chwili jej ogłoszenia w wielu przedsiębiorstwach mówiło się, że są one za niskie i ograniczają pole manewru.

Równie istotna kwestia, jaką jest racjonalizacja zatrudnienia, zmniejszanie go tam, gdzie to uzasadnione i możliwe — była hamowana widełkami taryfikatora. „Zwolniłbym, przesunąłbym ludzi z oddziału na inny, nawet w produkcji — mówi niejeden dyrektor, kierownik czy mistrz — ale musiałbym robotnikowi, który pracuje za dwóch, dać stosowne wynagrodzenie. Tego zaś zrobić nie mogę, bo nie zmieszczę się w kategoriach osobistego zaszeregowania".

Presja płacowa w przemyśle jest jednak faktem. Jakiego by tematu dotknąć w zakładzie — zawsze w końcu będzie mowa o płacach. Zwłaszcza w Łodzi, gdzie na 16 branż przemysłowych płace przemysłu lekkiego ciągle są na szarym końcu.

Jest naturalną, oczywistą niemal dla każdego sprawą, że płacić należy za pracę. Płaca powinna mieć charakter motywacyjny. Trzeba więc dążyć do likwidacji wielu jej pozycji o charakterze świadczeń niewiele mających wspólnego z rzeczywistym wysiłkiem i wkładem pracy. W ciągu półtora roku wprowadzania reformy twierdzenia te stały się już truizmem. Opublikowane 5 sierpnia w „Rzeczpospolitej" założenia projektu uchwały Rady Ministrów w sprawie zasad wynagradzania pracowników uspołecznionych zakładów pracy zostały poddane 6-tygodniowej konsultacji. Włączamy się do tego i my, rozpoczynając cykl publikacji na ten temat. Dziś przedstawiamy opinię z ZPDz. „Femina".

Zdzisław Kwapisz — z-ca dyrektora d.s. ekonomiczno-administracyjnych i **Jadwiga Nowakowska** — przewodnicząca Rady Pracowniczej — są zgodni. Dalsza reforma płac jest potrzebna i od dawna oczekiwana. Ludzie w dalszym ciągu odchodzą. Początkowo odchodzili młodzi, dziś takie decyzje podejmują starzy, zżyci z przedsiębiorstwem pracownicy. Ludzi trzeba zatrzymać. Jeśli chcemy mieć pełne półki, jest to sprawa podstawowa. Z drugiej strony — podkreśla J. Nowakowska — ludzie chcą pracować i chcą zarobić. Klimat jest pod tym względem naprawdę dobry. Nie mogliśmy doczekać się dalszej reformy płac. Dlatego ostatnio stworzyliśmy nowy system premiowania dla tzw. zawodów rzemieślniczych. Premie uzależnione od wysiłku, wkładu pracy, wydajności, przydzielane przez bezpośrednich przełożonych, mogą wynieść od 20 do 60 proc. Zaczęliśmy również opracowywać nowy system wynagrodzeń pracowników akordowych. Wynika to z postulatów samych robotnic, dla których jest ważne by system był jasny, przejrzysty i by był bodźcem do pracy.

— Jeśli decydujemy się na dalszą reformę systemu płac, to niechże to będzie działanie odważne i konsekwentne. Takie, by nie trzeba było robić poprawek za pół roku — twierdzi dyrektor Kwapisz. — Naszym zdaniem — a niedawno dyskutowaliśmy o tym z Radą Pracowniczą prawie przez cały dzień — stawki proponowane w projekcie są za niskie. Dlaczego stawka wynosić ma 30, a maksimum 60 zł za godzinę, a nie np. 110 zł? Nie wymyśliłem sobie tego przykładu. W ub. roku w „Życiu Gospodarczym" prof. Kabaj znakomicie pisał o systemie wynagrodzeń, podając propozycje takich stawek. Czy za pół roku znów mamy podnosić stawki? Czy może zakłady znowu mają „gimnastykować się" tworzyć wymyślne systemy premiowania?...

To samo dotyczy stawki wynagrodzenia miesięcznego. Przecież jeśli włączymy w nie rekompensatę, to różnica między obecnym poziomem płac (średnia płaca w „Feminie" — 11.000 zł, dobre szwaczki zarabiają ok. 14.000 zł) a podwyższonym będzie niewielka albo żadna. W projekcie enigmatycznie powiedziano, że zakłady same muszą pokryć (w ramach oszczędności kosztów) wzrost obciążeń z tytułu podatku od funduszu płac i składki ZUS. Ale skąd wziąć te pieniądze?

Zysk bilansowy „Feminy" za ubiegły rok wyniósł 50 mln zł. Podobny (a nawet nieco niższy) zaplanowano na rok bieżący. Zakład prowadzi jednak modernizację wykończalni, za którą musi zapłacić z własnych środków. W ub. r. „Femina" nie zapłaciła ani złotówki na FAZ — w tym roku zakłada się, że obciążenie to wyniesie 11 mln zł. Jeśli zaś wprowadzi się podwyżkę stawek, to skąd wziąć pieniądze na wyższe obciążenia? Obniżka kosztów to nie taka łatwa sprawa i nieszybko się ją zyskuje. W dodatku im niższe koszty, tym wyższy wskaźnik rentowności. Jeśli zaś on wzrasta — rośnie również podatek dochodowy. I koło się zamyka...

— Zweryfikowanie i urealnienie norm — słyszę w „Feminie" — już dziś wydaje się konieczne. Zaczynamy to robić niezależnie od projektu zmian w systemie wynagrodzeń. Generalnie jesteśmy za umocnieniem płacy podstawowej, ale uważamy, że stawki nie mogą być zbyt niskie, bo to niczego nie zmieni.

* * *

Nie podsumowujemy tematu już dziś. Przedstawimy Czytelnikom również opinie innych przedsiębiorstw. Jednak już w tej pierwszej sondzie uwidacznia się ważny problem: autorzy projektu zakładają, że wzrost stawek płacy zasadniczej jako jeden z etapów reformy płac nie może być przerzucony na konsumentów za pomocą prostego podniesienia kosztów produkcji, a co za tym idzie — także cen. Bardzo to słuszne i szlachetne z punktu widzenia konsumenta. Propozycja ta nie uczyni jednak podwyżki stawek tak odczuwalną, jak oczekiwały tego zakłady. W wypadku przemysłów konsumpcyjnych (jakim jest i przemysł lekki) wysokość podwyżki jest argumentem istotnym dla ludzi, którzy zdecydowali się odejść z zakładu.

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

RYZYKO WYBUCHU WOJNY NUKLEARNEJ PRZEZ PRZYPADEK

I komputer może się pomylić

Profesor ekonomii politycznej na uniwersytecie w Teksasie, były członek Komitetu d.s. Nauk Ścisłych, Kontroli Zbrojeń i Bezpieczeństwa Narodowego Amerykańskiego Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Nauk Ścisłych, Lloyd J. Dumas, napisał dla dziennika „New York Times" artykuł pt. „Wyścig do wojny nuklearnej przez przypadek". Czytamy w nim:

Czy może dojść do wojny nuklearnej przez przypadek? Tak. Błędy w skomputeryzowanych systemach militarnych mogą spowodować taką katastrofę. Udział ludzi na kluczowych stanowiskach w procesach dotyczących wojny nie oznacza, że jesteśmy chronieni przed straszliwą katastrofą. Musimy traktować to niebezpieczeństwo poważnie i zastanawiać się jak go uniknąć.

Nie zamierzone wojny — wojny, **których „nikt nie chciał", które zaczynały się przez przypadek, czy też w wyniku błędnej interpretacji** — nie były rzadkością w historii. Być może najlepszym przykładem była I wojna światowa. Jeśli zaś historia uczy nas czegokolwiek, to tego, że co zdarzyło się jeden raz — może zdarzyć się ponownie.

Całe wyrafinowanie nowoczesnych skomputeryzowanych systemów militarnych i powaga, z jaką podchodzi się do problemu błędów w tych systemach, nie wyklucza możliwości skomputeryzowanej zagłady przez przypadek. Mamy do czynienia z różnymi rodzajami złego funkcjonowania w komputerach wojskowych, w systemach ostrzegawczych, które przekazują informacje do komputerów i w systemach dowódczych, które robią z tych informacji użytek.

Dwa razy w roku 1971 amerykańskie nuklearne okręty podwodne z rakietami na pokładzie przez przypadek przekazały zakodowane informacje dające do zrozumienia, że zostały zatopione w wyniku akcji nieprzyjaciela.

W roku 1980 senatorowie Barry Goldwater i Gary Hart informowali, że amerykański system ostrzegawczy w roku 1979 przekazał 78 informacji o możliwości ataku rakietowego, zaś w pierwszej połowie 1980 r. przekazał tych informacji 69. Wszystkie były bez wątpienia fałszywe. Doszło do dwóch spektakularnych wielkich alertów: jeden z nich został spowodowany przypadkowymi danymi dotyczącymi symulowania nieprzyjacielskiego ataku, które przekazano systemowi komputerowemu dowództwa północnoamerykańskich obronnych sił powietrznych, drugi powstał w wyniku drobnej awarii w komputerze — awarii, którą można było usunąć kosztem mniej niż jednego dolara.

Ostrożności i uwadze tych, którzy programują systemy militarne i dokonują odpowiednich operacji zawdzięczamy fakt, że nie było wojny nuklearnej przez przypadek, jednak przypadki zdarzają się i czasem występują w nowych, nieprzewidywalnych wariantach.

Czytamy informacje o ludziach odkrywających, że jakiś komputer przez pomyłkę uczynił z nich nieboszczyków, podwoił ich konto bankowe, czy przesłał im rachunek telefoniczny na 50 tysięcy dolarów. Większość ludzi musiała prawdopodobnie prostować pomyłki komputerów sprzedających bilety na pożądaną przez nich trasę lotniczą. W zwykłych, codziennych sprawach pomyłki komputerów są irytujące, ale ich konsekwencje są ograniczone. Jeśli chodzi o systemy broni nuklearnej, to nawet najmniejsza niedokładność może spowodować niewyobrażalną katastrofę.

Komputery nie są doskonałe. Nie mogą nimi być, ponieważ są stworzone przez niedoskonałych ludzi. Czy bezpośredni udział człowieka stanowi ochronę przed wojną przez przypadek? Dopóki wojsko musi zatrudniać złożony z ludzi personel, odpowiedź brzmi „nie". Ludzie muszą uporać się z trudnymi problemami mentalnymi, fizycznymi, emocjnalnymi i w pewnych okresach nawet najbardziej solidni spośród nas są nieobliczalni. Wojskowi parający się problemami nuklearnymi nie są immunizowani.

Według danych Pentagonu, od roku 1975 do 1977 trzeba było co roku zwalniać z obowiązków około 5 tys. ludzi z personelu obsługi systemów nuklearnych z powodu alkoholizmu, narkomanii czy chorób umysłowych. W marcu 1971 r. trzej ludzie mający dostęp do największych tajemnic z dziedziny bezpieczeństwa, obsługujący tajny komputer, w którym zaprogramowano plany wojny nuklearnej — zostali aresztowani za posiadanie i sprzedaż marihuany i LSD.

Nuda, izolacja i stresy wynikające z pracy przy obsłudze systemów nuklearnych wystarczą, by nadwerężyć siły nawet bardzo zdrowych ludzi i przekroczyć granice tolerancji. Były oficer obsługujący rakietowy silos pisze w czasopiśmie „Air Force Magazine": „Członek załogi próbuje nie myśleć o swojej ostatecznej odpowiedzialności, która mogłaby prowadzić do zabicia milionów... Uczy się oddzielać swoje personalne odczucia od roli, którą ma odegrać... Skłonny jest traktować swoje życie prywatne i swoje życie zawodowe, oficjalne, jako totalnie od siebie oddzielone".

Dopóki ludzie są niedoskonali, będziemy mieli do czynienia z pewnym stopniem ryzyka zawsze, gdy będziemy polegać na systemach mechanicznych, nie wybaczających i nie kompensujących naszych błędów, których nie można wykluczyć. Wyścig zbrojeń nuklearnych jest takim systemem, zaś jego zadziwiającą cechą charakterystyczną jest to, że nie może być kontynuowany i kontrolowany w nieskończoność. W historii jest bardzo mało wyścigów zbrojeń, które nie skończyły się wojnami. Najbardziej prawdopodobne jest, że obecny wyścig zbrojeń w przyszłości wybuchnie nam w twarz albo spowodowany zamiarem takiego wybuchu, albo przez przypadek. Jedyną drogą wyjścia jest podjęcie wszelkich wysiłków, by nie kontynuować rozbudowy militarnej i nie dążyć do bezsensownej „przewagi nuklearnej", ale dążyć do zakończenia nuklearnego wyścigu zbrojeń.

Z ŁÓDZKIEGO „FENIKSA"

Cała produkcja — na rynek

Prawie całą tegoroczną produkcję nasz supergigant pończoszniczy — łódzki „Feniks" przeznacza na rynek krajowy. A jest to wcale niemało, bo ponad 70 milionów sztuk wyrobów. Produkcja dziecięca, w sumie 9 mln sztuk grubych rajtuzów z bawełny, podkolanówek i skarpetek, chroniona jest programem operacyjnym. Natomiast 63 mln sztuk stanowią rajstopy i pończochy damskie, objęte zamówieniami rządowymi. Na dobrą sprawę, nie powinno być tak głębokiego braku wyrobów pończoszniczych — a jednak ustawiają się po nie długie kolejki.

N/z: w Zakładach Przemysłu Pończoszniczego „Feniks".

CAF — A. Zbraniecki

Czy wystarczy rowerów na Capri?

Na włoskiej wyspie Capri położonej na Morzu Śródziemnym od kilku dni obowiązuje sezonowy zakaz wjazdu samochodów motocykli i motorowerów

Władze wyspy podjęły decyzje w tej sprawie aby zachować specyficzny mikroklimat na wyspie Capri oraz by zmniejszyć natężenie hałasu. Ponadto wprowadzono ścisłą kontrolę parostatków i statków przybywających na wyspę. W niektórych rejonach wyspy nawet miejscowej ludności zakazano jazdy samochodami i motocyklami.

Wspomniane ograniczenia obowiązują w sezonie letnim i jesiennym gdy na wyspę Capri przybywają liczne rzesze turystów.

W zamian za podróżowanie po wyspie samochodami lub motocyklami proponuje się podróżnym aby korzystali z rowerów które można wypożyczać.

PRAWO I ŻYCIE

ZOFIA TARNOWSKA

Niewiniątko mówi: „Szukałem wrażeń"

Konsulat Generalny PRL w Zagrzebiu (Jugosławia) poinformował w maju 1981 r. Komendę Wojewódzką w Piotrkowie (Wydział Paszportów) o następującym wydarzeniu: 6 maja wystawiony został paszport blankietowy dla Andrzeja Ł. zamiast dowodu osobistego, wystawionego przez organa MO w Rawie Maz. Andrzej Ł. został zatrzymany przez organa milicji w Zagrzebiu, dokąd przybył z Czechosłowacji na podstawie paszportu blankietowego, wystawionego przez ambasadę jugosłowiańską w Pradze. Uzyskał ten dokument podając się za obywatela jugosłowiańskiego. W tym celu posłużył się danymi personalnymi rzeczywiście istniejącego J. J. zamieszkałego w Kopacevie. Zatrzymany przez tutejsze organa milicji przebywał w areszcie od 23 kwietnia do 6 maja 1981 r.

* * *

Bohater tego opowiadania — nazywany ostatnio oskarżonym (Prokuratura Rejonowa w Piotrkowie Tryb. skierowała już akt oskarżenia do sądu) wykazał tyle umiejętności w omijaniu prawa, że w kontekście jego krótkiego życiorysu wydaje się to nieprawdopodobne. Jest 26-letnim kawalerem o średnim wykształceniu technicznym (technik elektronik). Pochodzi z małej miejscowości w woj. piotrkowskim, gdzie mieszkają jego rodzice i brat prowadzący gospodarstwo ogrodnicze. On sam pracował już od września 1974 r. w Przedsiębiorstwie Gospodarki Maszynami w Warszawie. Pracował tam cztery lata i otrzymał następującą opinię: „zdyscyplinowany, pracowity, podnosił swoje kwalifikacje uczęszczając do III klasy matematycznej Technikum Elektrycznego Mechanicznego dla Pracujących. Umowa o pracę została rozwiązana bez wypowiedzenia z powodu opuszczenia pracy bez usprawiedliwienia (...)".

Zakład pracy, zaniepokojony losy dobrego pracownika, wzywał go by usprawiedliwił swą nieobecność, ale odzewu nie było. Ten po prostu... wyjechał sobie na Węgry. Jak sam wyjaśnił w przesłuchaniu — wybierał się do Grecji, ale został w Budapeszcie. Stąd kilkakrotnie robił wypady do Austrii i Jugosławii. Tak sobie jeździł od maja do września i kontaktował się z podobnymi sobie „turystami". Jacy to byli znajomi — można sobie wyobrazić na podstawie akt sprawy, która odbyła się przed sądami węgierskimi — najpierw rejonowym, potem okręgowym (w Budapeszcie). Pełne tłumaczenie tych dowodów znajduje się w dokumentacji prokuratorskiej. Otóż nasz „turysta", wraz z innym obywatelem polskim oraz obywatelem jugosłowiańskim, dopuścił się rozboju na osobie innego Jugosłowianina i został skazany na 2 lata pozbawienia wolności. Ten drugi obywatel polski, to kolega z pracy Andrzeja Ł., towarzysz zagranicznych eskapad i ekscesów.

Andrzej Ł. karę odbył w całości, wyszedł na wolność, odebrał z banku depozyt gotówkowy (kilkaset marek RFN i dolarów USA) i otrzymał nakaz natychmiastowego opuszczenia terytorium WRL. Dokonano odpowiedniego wpisu do książeczki walutowej. To nie było po myśli naszego bohatera. Wyszedł z więzienia zasobny nie tylko w gotówkę, lecz także w bardzo przydatną umiejętność: opanował niemal biegle język serbsko-chorwacki z racji odsiadywania kary w jednej celi z ukaranym wraz z nim Jugosłowianinem.

Wyjechał do Bratysławy. Tam zamieszkał u życzliwej mu dziewczyny, która zwerbowała inne życzliwe, żeby zajęły się... wywabieniem wpisu w książeczce walutowej o wydaleniu. Posługiwał się więc fałszywą książeczką. Jednocześnie skontaktował się z rodziną w Płosce i poprosił brata o dostarczenie mu swojego dowodu osobistego. Tymczasem jednak zjechała do Bratysławy bratowa i dała mu swoją kartę przekroczenia granicy. On poszedł z nią do konsulatu polskiego w Bratysławie, ona zgłosiła zagubienie karty i... dostała nową.

Karta jednak nie wystarczała. Pośrednictwo wielu życzliwych mu osób i równie życzliwego brata zaowocowało przywiezieniem dowodu. Jak się to odbyło? W Koluszkach na wiadukcie czekał na brata umówiony przez Andrzeja osobnik. O odpowiedniej godzinie podszedł do niego (to z zeznań brata), „zapytał czy ja jestem Zbyszek i oświadczył, że ma zabrać ode mnie dokumenty dla Andrzeja. Razem z dowodem dałem książeczkę walutową, bo pomyślałem, że może się bratu przydać. Wziął dokumenty, zawinął w torebkę foliową i wsiadł do pociągu. Po pewnym czasie brat zatelefonował, że dokumenty otrzymał i na razie nie wróci do kraju".

* * *

Dokumenty ukryto w pociągu relacji Warszawa—Budapeszt. „Wysłannik" (27-letni elektromonter z Łodzi) zjawił się z nimi w wytwornym hotelu „Kijów" w Bratysławie, gdzie spotkał się z Andrzejem i oddał dokumenty. Z dowodem brata (są podobni do siebie, Zbigniew jest starszy o 2 lata) pojechał na Węgry, tam poszedł do konsulatu PRL i poprosił o wydanie paszportu konsularnego, bo „dokumenty zostały mu skradzione". Otrzymał co chciał i znowu zaczął wędrówkę na trasie Węgry — Czechosłowacja. Znowu go zatrzymano na Węgrzech i otrzymał następny nakaz opuszczenia WRL. Pojechał więc do Pragi. Tam odwiedził ambasadę jugosłowiańską powiedział że nazywa się J. J., mieszka w Kopacevie. Po godzinie (według jego słów) wydano mu paszport. Wsiadł do samolotu i poleciał do Jugosławii. Tu jednak — mimo znajomości języka — nie udało mu się długo pozostawać w skórze obywatela tego kraju. Zaaplikowano mu 10 dni aresztu za wprowadzenie władzy w błąd, a następnie wręczono nakaz opuszczenia kraju. Andrzej wraca na Węgry. We wrześniu 1981 r. wylegitymowano go w centrum stolicy, stwierdzono, że posługuje się fałszywą książeczką walutową i ujawniono przy nim znaczną ilość pieniędzy węgierskich i krajów kapitalistycznych. Nie potrafił powiedzieć skąd je ma (w dochodzeniu, już w Piotrkowie wyjaśnił, że część posiadał z wymiany w Polsce, a resztę wygrał w szachy grając z przygodnymi znajomymi w hotelach i kawiarniach).

Przebywał na terenie Węgier nielegalnie, więc został skazany na 20 miesięcy pozbawienia wolności.

* * *

18 maja br. skończyła się definitywnie wędrówka Andrzeja. Po odbyciu kary nie dano mu żadnego polecenia i nie dokonano żadnego wpisu do dokumentów, lecz przewieziono na lotnisko, gdzie spotkał się z czekającymi na niego funkcjonariuszami MO z Polski. Podróż do kraju odbył w luksusowych warunkach — samolotem do Warszawy, a dalsza droga — także w towarzystwie funkcjonariuszy MO — prowadziła już do aresztu w Piotrkowie Tryb.

* * *

Zarzutów jest sporo: legitymował się dowodem osobistym stwierdzającym tożsamość innej osoby, posługiwał się własną, lecz sfałszowaną książeczką walutową, przerobił kartę przekroczenia granicy wystawioną na Barbarę Ł. wpisując personalia brata, wyłudził paszport od pracownika polskiej placówki dyplomatycznej w Budapeszcie na nazwisko swego brata, wyłudził paszport od pracownika placówki dyplomatycznej Jugosławii wprowadzając go w błąd. W jakim celu robił to wszystko? Odpowiedział: „Po prostu szukałem wrażeń".

* * *

Poszukiwanie wrażeń przez Andrzeja Ł. okazało się brzemienne w skutki nie tylko dla niego. Przestępstwa popełnili m. in. bratowa i brat (zgłosił zgubienie dowodu i dostał nowy) — oboje zresztą także „podróżnicy" — oraz Alojzy S., który przekazał mu dowód. Sprawy te wyłączono do odrębnego postępowania.

Czytając akta sprawy zwróciłam uwagę na treść oświadczenia Zbigniewa R., skazanego razem z Andrzejem za rozbój. Oto wyjątek „Odbywając karę na Węgrzech siedziałem z następującymi obywatelami polskimi: Kazimierzem i Tadeuszem C. (bracia z okolic Nowego Targu), Tadeuszem J. i jego bratem — z Bolesławca, Andrzejem M. i jego szwagrem z Gdańska, Zygmuntem i Wiesławem O. z Wałbrzycha, Aleksandrem K. — chyba z Gdańska, Andrzejem H. z Łodzi, Lucjanem S. z Nowej Huty i Wojciechem P. z Warszawy".

Oto poczet obywateli polskich, którzy wraz z wieloma innymi (ukarani już w Polsce za różne przestępstwa za granicą) starają się o wyrobienie Polakom jak najgorszej opinii. Nie dziwmy się rezerwie i nieufności z jaką spotykają się Polacy w krajach z nami zaprzyjaźnionych.

Akcja „Rynek"

12 i 13 sierpnia Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Łodzi i terenowe jednostki milicji przeprowadziły działania kontrolno-represyjne w ramach akcji „Rynek". Akcja ta skierowana była przeciw osobom trudniącym się spekulacją oraz innym nieprawidłowościom występującym w obrocie towarami. Wspólnie z funkcjonariuszami MO w działaniach uczestniczyli pracownicy kontroli zawodowej, aktyw społeczny i członkowie ORMO.

Przeprowadzono 259 kontroli sklepów uspołecznionych i prywatnych, targowisk, zakładów gastronomicznych oraz osób trudniących się handlem obnośnym. Podczas akcji zatrzymano 71 sprawców przestępstw i wykroczeń. Wszczęto 6 postępowań przygotowawczych, skierowano 15 wniosków do kolegiów, a 46 osób ukarano mandatami. Zakwestionowano towary będące przedmiotem przestępczej działalności o wartości 125 tys. zł. Podczas działań antyspekulacyjnych wielokrotnie natrafiono na ślad poważnych przestępstw natury kryminalnej i gospodarczej.

W sobotę podczas kontroli targowiska przy ul. Dolnej w Łodzi zatrzymano 4-osobową grupę przestępczą. Byli to pracownicy Łódzkich Zakładów Obuwia Gumowego „Stomil", którzy w swoim przedsiębiorstwie dokonali kradzieży butów wartości 120 tys. zł. Sprzedawali je następnie na targowiskach po znacznie zawyżonych cenach. Wobec pracowników „Stomilu" wszczęto postępowanie przygotowawcze.

(P. S.)

Komis w „Uniwersalu"

Od połowy kwietnia roku ubiegłego czynne jest na I piętrze „Uniwersalu" stoisko komisowe. Można tu kupić i sprzedać odzież, obuwie, kosmetyki, sprzęt elektryczny i elektroniczny, wyroby ze skóry oraz inne artykuły przemysłowe pochodzenia zarówno zagranicznego jak i krajowego. Taka forma sprzedaży cieszy się dużym zainteresowaniem, średni obrót miesięczny w ciągu 16 miesięcy działalności wyniósł ponad 4 miliony złotych. Pomysł komisowego stoiska powstał w czasach drastycznego braku towarów, kiedy nie było czym zapełnić półek w domu towarowym. Dziś zaopatrzenie jest już lepsze, ale nic nie wskazuje, by „Uniwersal" miał zrezygnować z tej formy sprzedaży.

K. K.

Informowaliśmy już o kłopotach jakie związane są z wymianą starego gazociągu przy skrzyżowaniu ulic: Obr. Stalingradu i Zachodniej. Gazownicze wykopki w znacznym stopniu skomplikowałyby komunikację w tym ruchliwym rejonie miasta. Ustalono, że wymiana rur odbywać się tam będzie w 5 etapach. Każdy z nich obejmie tylko niewielki odcinek. Przygotowuje się już plan organizacji ruchu na czas tych robót. Rozpoczną się one w końcu sierpnia. Na razie (jak widzimy na zdjęciu) brygady gazowników pracują na obwodzie skrzyżowania.

(SK)

Foto.: A. Wach

Łódzki ZUS wypłaca renty i emerytury ponad siedmiu tysiącom rolników. W pierwszym półroczu łączna kwota owych świadczeń oraz różnorodnych zasiłków wyniosła prawie 200 milionów złotych. W tym samym okresie wpływy z tytułu

RENTY ROLNICZE

Wydatki przewyższają wpływy

składek nie osiągnęły nawet 35 milionów. Porównując wpływy i wypłaty na ten cel z roku ubiegłego pracownicy ZUS wyliczyli, że wydatki przekraczają 11 razy wielkość sum, wpływających ze składek. Podobna tendencja utrzymuje się w roku bieżącym.

K. K.

Strzeżonego — „Światowid" strzeże

Członkowie Międzywojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Inwalidów „Światowid" zajmują się ochroną mienia. „Światowid" jest także gospodarzem 16 strzeżonych parkingów na terenie województw: łódzkiego i skierniewickiego.

— Strzeżemy obecnie ośmiu dużych parkingów na terenie nowych osiedli mieszkaniowych w Łodzi — powiedział nam prezes „Światowida" **Zygmunt Piętek. — Największe znajdują się na Retkini, Zarzewie i przy ul. Haśka na osiedlu Widzew-Wschód. Popyt na usługi parkingowe jest jednak znacznie większy. Przygotowujemy teraz trzy nowe place do parkowania: na Teofilowie przy zbiegu ul. Wici i ul. Rojnej oraz w pobliżu — przy zbiegu ul. Wici i ul. Rydzowej, a także na Retkini przy ul. S. Allende. Ten ostatni — na 140 miejsc. Znacznie większe kłopoty są jednak w centrum miasta.**

Strzeżone parkingi w pobliżu hotelu „Centrum" czy przy zbiegu ul. Więckowskiego i ul. Zachodniej są cały czas przepełnione. Jedyny w Łodzi podziemny parking pod „Juventusem" jest przewidziany zaledwie na 100 samochodów. Chętnych do parkowania jest dziesięć razy więcej. Poza tym stan techniczny tego obiektu nie jest najlepszy.

Od dawna już szuka się w centrum miasta miejsc nadających się na parkingi. Lokalizacja nie może być prowizoryczna. Dawniej wystarczało postawić kilka słupków, powiesić łańcuch i posadzić w niewielkiej budce człowieka, który strzegł pojazdów. Obecnie, kiedy panoszą się złodzieje, parking strzeżony musi być terenem dobrze oświetlonym, ograniczonym solidnym płotem, a pilnujący go człowiek powinien dysponować systemem urządzeń alarmowych. Wiąże się to więc ze znacznymi wydatkami.

Spółdzielnia „Światowid" rozpatruje obecnie możliwość utworzenia takiego parkingu przy zbiegu ulic: Piotrkowskiej i Świerczewskiego.

(P. S.)

Oliwka jak kamfora

Dotarły do nas sygnały, że od pewnego czasu brak na rynku oliwki dla niemowląt. W piątkowe południe byliśmy w kilkunastu uspołecznionych sklepach drogeryjnych w śródmieściu Łodzi i rzeczywiście — ku naszemu zdumieniu — okazało się, że artykuł ten, którego do niedawna było pod dostatkiem, zniknął zupełnie. Dziwne to bowiem właśnie latem, przy wysokich temperaturach, oliwka jest do pielęgnacji niemowląt wręcz niezbędna.

Jak nas poinformowano w Biurze Handlu „Społem", w najbliższym czasie sytuacja radykalnie się poprawi. Do naszego miasta dotarł właśnie duży transport oliwki „Jacek i Agatka" po 38 zł i w najbliższych kilku dniach drogerie będą w ten artykuł sukcesywnie zaopatrywane. A przyczyny chwilowego braku? Bardzo prozaiczne: nikt w Polsce nie produkuje obecnie żadnych olejków ani kremów do opalania, a oliwka dla niemowląt ponoć bardzo dobrze te kosmetyki zastępuje...

(jsb)

Wstąp do Stacji Badań Radiofotograficznych i sprawdź stan swoich płuc

Spłonęła stodoła

W sobotę około godz. 22.30 wybuchł groźny pożar w prywatnych zabudowaniach gospodarskich przy ul. Podchorążych na Nowym Złotnie. W ogniu stanęła stodoła wypełniona zżętym zbożem. W akcji gaśniczej uczestniczyło 6 sekcji łódzkich straży pożarnych. Dogaszanie pożaru trwało jeszcze w niedzielę rano. Udało się uratować sąsiednie budynki, ale stodoła ze zbiorami spłonęła doszczętnie. Straty oszacowano na ponad milion złotych.

(sk)

Z „UNIONTEXU" I „POLMATEXU"

Kradzione tkaniny trafiały do krawcowej

Łódzka milicja ujawniła ostatnio dwa kolejne przypadki kradzieży dokonywanych w dużych zakładach pracy: w ŁZPB im. Obrońców Pokoju oraz w pabianickim „Polmatexie". Wprawdzie złodzieje działający w tych przedsiębiorstwach nie byli ze sobą powiązani, korzystali też z „usług" innych paserów, ale skradzione tkaniny koszulowe i pościelowe trafiały do tego samego prywatnego zakładu krawieckiego. Wartość skradzionych tkanin łącznie oceniono na ponad 700 tys. zł.

Wiosną tego roku stwierdzono, iż z magazynów ŁZPB im. Obrońców Pokoju systematycznie giną tkaniny koszulowe. W wyniku intensywnych działań funkcjonariuszy Rejonowego Wydziału Spraw Wewnętrznych Łódź-Widzew ustalono, że sprawcami kradzieży są dwaj pracownicy transportu zakładowego: 29-letni Sławomir W. i 27-letni Zygmunt K. W końcu czerwca zostali oni zatrzymani. Stwierdzono, iż pierwszych kradzieży dokonali już w kwietniu 1982 r. Do momentu ujawnienia ich przestępczego procederu z magazynów „Unionteżu" zginęły tkaniny koszulowe i pościelowe wartości ponad 200 tys. zł.

Sławomir W. i Zygmunt K. zawozili tkaniny do pasera — Franciszka P. Ten zaś przekazywał towar właścicielce prywatnego zakładu krawieckiego. Pracownia krawiecka 36-letniej Grażyny S. mieści się w Łodzi przy ul. Maratońskiej na Retkini. Ze skradzionych tkanin szyto tam koszule.

Podczas milicyjnych działań ujawniono, iż krawcowa magazynowała tkaniny w swoim domku letniskowym w Nowosolnej. Znaleziono tam 4 tys. metrów tkanin w belach opatrzonych metkami, a także w postaci tzw. resztek. Okazało się jednak, iż całość tych zapasów nie pochodzi wyłącznie z magazynów „Unionteżu". Znaczna część opatrzona była znakiem firmowym pabianickich zakładów „Polmatex". Tym tropem więc potoczyła się dalej milicyjna akcja.

W Pabianicach trafiono na ślad innej złodziejskiej szajki, na której czele stał również pracownik transportu — 23-letni Piotr W. On z kolei dostarczał skradzione tkaniny paserowi Józefowi G. mieszkającemu w Pabianicach, a stamtąd trafiały one do willi w Nowosolnej. Stwierdzono, iż Piotr W. przemycił nielegalną drogą tkaniny o łącznej wartości prawie pół miliona złotych. Większość materiałów udało się odzyskać w domku letniskowym krawcowej.

Postępowanie trwa. W areszcie tymczasowym osadzono do tej pory 4 przestępców. Jeden ze względów zdrowotnych odpowiadać będzie z wolnej stopy. Dochodami właścicielki zakładu krawieckiego zajmuje się natomiast Izba Skarbowa. Aż trudno sobie wyobrazić, iż pani ta deklarowała w urzędzie podatkowym, że jej pracownia szyje zaledwie 10 koszul miesięcznie. Szyła na pewno znacznie więcej i to w dodatku z kradzionych tkanin. Nie dziwi zatem fakt, że Grażyna S. oprócz mieszkania w Łodzi, domku letniskowego w Nowosolnej posiada również dwa wartościowe samochody.

Uczniowie i budowlani pod jednym dachem

Zachodnia strona szkoły u zbiegu ulic Sterlinga i Rewolucji 1905 r. pokryta jest w części metalowymi rusztowaniami. Od strony wschodniej brygady remontowe **Modlińskiego, Kubiaka i Janika** ustawiają długie drabiny, sięgające aż po dach budynku. Choć remont rozpoczął się rok temu pozostało jeszcze do wykonania wiele prac. Ale też zakres robót jest bardzo duży. Tynki zewnętrzne i wewnętrzne, remont sal lekcyjnych, wymiana podłóg, malowanie, założenie windy towarowej, wreszcie przebudowa piwnic i parteru.

Już w trakcie remontu budowlani stwierdzili, że odnowienie elewacji i wnętrz nic nie da, bo dach z eternitu jest w fatalnym stanie i woda będzie się lać na świeżo malowane ściany i sufity. Z kierownikiem budowy, **Czesławem Stępniem**, oglądamy dwumetrowej wysokości dorodne drzewko, które wyrosło na dachu i dziś pełno na nim zielonych liści. Na wniosek budowlanych wprowadzono dodatkowo do planu remontu wymianę dachu. Zamiast eternitu będzie blacha. „Sami narobiliśmy sobie dodatkowego kłopotu — mówi Czesław Stępień — bo dach jest bardzo stromy i pracować na nim będzie trudno, ale nie mogliśmy dopuścić do zmarnowania naszej pracy".

Zgodnie z umową między inwestorem i wykonawcą, czyli Przedsiębiorstwem Budownictwa Komunalnego-Wschód, remont ma być zakończony w czerwcu 1985 roku. Umowa przewiduje, że od września dzieci będą uczyły się w południowej części budynku, w północnej zaś pracować będą budowlani. Remont trwać będzie więc długo. Czy mógłby być krótszy? Kierownik budowy pamięta czasy sprzed prawie 20 lat, kiedy w naszym mieście było sześć przedsiębiorstw zajmujących się budownictwem komunalnym. Dziś są dwa a mimo to i tak nie starcza fachowców na obsadzenie wszystkich etatów. W piątek na budowie zastaliśmy 10 ludzi. Co prawda pracujące tu brygady liczą sobie w sumie 13 osób, ale dwóch fachowców było na urlopie, jednego zmogła choroba.

Dopóki nie poprawi się sytuacja w zatrudnieniu nie ma mowy o przyspieszeniu prac remontowych.

K. K.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Informacja PKO	731-82
Informacja o usługach	398 10
Informacja turystyczna	472-01
Informacja PKS	
Dworzec Centralny	265 96
Dworzec Północny	55 46 96
Informacja telefoniczna	03
Informacja służby zdrowia	615 19
Informacja handlowa	282 84
Informacja Pomocy Społecznej	56 41 78
Komenda Wojewódzka MO	677-22 282 22
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Pogotowie drogowe „Półmostwt"	409-32
Pogotowie energetyczne:	
Rejon Łódź Północ	334-31
Rejon Łódź Południe	334-28 i 881-81
Rejon Pabianice	15 37 10
Rejon Zgierz	16-34 42
Rejon Oświetlenia Ulic	881 15
Pogotowie gazowe	393 85
Pogotowie MO	97
Pogotowie Ratunkowe	99
Pomoc drogowa PZMot.	52-81-10
Straż Pożarna	98. 666-11
Inżynier województwa	633-11
TELEFON ZAUFANIA	337 37

— czynny w godz. 15—7 rano. W dni wolne od pracy — cała dobę. Dla kobiet z ciąża problemowa i sprawy rodzinne 740-33 — w dni powszednie od godz. 12 do 22

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — zawieszony do 21 sierpnia włącznie.

TEATRY

nieczynne

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17

Pozostałe muzea nieczynne

WYSTAWY

GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 11—18 malarstwo J. Jakima Zerek

* * *

ZOO czynne od godz. 9 do 19 (kasa do 18)

OGRÓD BOTANICZNY czynny od godz. 9 do zmroku

KĄPIELISKO FALA czynne od godz. 10—18

KINA

BAŁTYK — „Miasto kobiet" wł. od lat 18 godz. 10 13. 16 19

IWANOWO — „Walka o ogień" kanad. fr. od lat 18 godz. 15 17.15 19.30

POLONIA — „Wielki Szu" pol. od lat 18 godz. 10. 12.15 15. 17.15 19.30

PRZEDWIOŚNIE — „Coma" USA od lat 18 godz. 14.30 17. 19.30; „Rycerzyk Czerwonego Serduszka" pol. b.o. godz. 10. 12.15

WŁÓKNIARZ — „Walka o ogień" kanad. fr. od lat 18 godz. 10 15 17.15. 19.30; „Palace Hotel" pol. od lat 15 godz. 12.15

WOLNOŚĆ — „Wejście smoka" Hongkong-USA od lat 18 godz. 12.15 15 17.15 19.30; „Eolomea" NRD b.o. godz. 10

WISŁA — „Z życia marionetek" RFN od lat 18 godz. 10 12.15 15; **Przegląd Filmów Kubańskich** — „Czerwony pył" — od lat 15 godz. 17.15 19.30

ZACHĘTA — „Imperium kontratakuje" USA od 12 lat godz. 10 14.30. 17 19.30; „Kiedy dojrzewa jagoda" jug. od lat 12 godz. 12.30

TATRY LETNIE — „Gorączka sobotniej nocy" USA od lat 15 godz. 20.30 (czynne tylko w dni pogodne);

STYLOWY — Mistrzowie Kamery Zygmunt Samosiuk — „Zapis zbrodni" pol. od lat 15 godz. 15; **Wybitni aktorzy kina amerykańskiego — Peter Falk** — „Kobieta pod presją" USA od lat 15 godz. 16.45. 19.30

DKM — „Żandarm w Nowym Jorku" fr. godz. 16 18 20

OKA — „Chrzciny" czeski od lat 12 godz. 15 17 19

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10—22 „Zemsta po latach" USA od lat 15

MŁODA GWARDIA — „Mroczny przedmiot pożądania" fr-hiszp. od lat 18 (reż. Luis Bunuel) godz. 10. 15. 17.15. 19.30; „Przeczucie miłości" radz. b.o. godz. 12.15

MUZA — „Piosenka za koronę" czes. b.o. godz. 16.15; „Tom Horn" USA od lat 18 godz. 18.15

1 MAJA — „Niech cię odleci mara" pol. od lat 15 godz. 16.15; „1941" USA od lat 15 godz. 18.15

POKÓJ — „Koziorożec — 1" — USA od lat 15 godz. 16.15. 18.45

ROMA — „Wilczyca" pol. od lat 18 godz. 10 15 17.15 19.30; „Błękitna płetwa" austr. b.o. godz. 12.15

STOKI — nieczynne

ŚWIT — „Szczęki II" USA od lat 15 godz. 15 17.15 19.30

TATRY — „Książę i żebrak" — panam od lat 12 godz. 15.45; „Karate po polsku" pol. od lat 18 godz. 18.15; (w razie niepogody odbędzie się seans filmu „Gorączka sobotniej nocy") USA od lat 15 godz. 20.30

ENERGETYK — nieczynne

HALKA — nieczynne

POLESIE — nieczynne

REKORD — nieczynne

SOJUSZ — nieczynne

APTEKI

Piotrkowska 67, Mickiewicza 20, Niciarniana 15, Lutomierska 146, Olimpijska 7a, Dąbrowskiego 89

* * *

Pabianice — Armii Czerwonej 7; Konstantynów — Sadowa 0; Ozorków — ul. Wyszyńskiego 2; Głowno — Łowicka 28; Aleksandrów — Kościuszki 4; Zgierz — Sikorskiego 18; Dąbrowskiego 16

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Biegańskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 2, 4, 6, 7, 10; Szpital im. Pasteura — dla przychodni rejonowych nr 1, 9 — dni nieparzyste; Szpital im. Sonenberga dla przychodni rejonowych 1, 9 — dni parzyste; Szpital im. Biernackiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 3, 5; Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, ul. Dubois 17) — codziennie dla przychodni rej. nr 11; dla miasta i gminy Zgierz; miasta i gminy Ozorków; miasta i gminy Aleksandrów; Górna — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62); Polesie — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195); Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19); Widzew — Szpital im. Pasteura (Wigury 19).

Chirurgia urazowa — Szpital Radlińskiego (Drewnowska 75)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14) — cała dobę dla dzielnic Łódź-Górna, Widzew, Polesie i miasta i gminy Pabianice. Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, ul. Dubois 17) — cała dobę dla dzielnic Łódź-Bałuty; Śródmieście, miasta i gm. Zgierz i gm. Głowno, gm. Parzęczew, Ozorków

Chirurgia i laryngologia dziecięca — chirurgia — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 68); laryngologia — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa dla m. Łodzi, Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22); dla województwa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Dubois 17)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8) — codziennie

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) — cała dobę, prócz niedziel i świąt

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY

ul. Sienkiewicza 137, tel. 637 00 wewn. 31

— Gabinet Chirurgiczny czynny cała dobę

— Gabinet Internistyczny czynny w godz. 15—7; w dni wolne od pracy — cała dobę

ul. Armii Czerwonej 15, tel. 457-30 do 34 wewn. 70

— Gabinet Chirurgii Dziecięcej czynny cała dobę

— Gabinet Pediatryczny czynny w godz. 16—7; w dni wolne od pracy — cała dobę

ul. Kopcińskiego 22, tel. 864 83

— Gabinet Stomatologiczny czynny w godz. 19—7; w dni wolne od pracy — cała dobę

W sobotę po południu...

„Wymarłe miasto" — tak niejednokrotnie mówią łodzianie o handlu w wolne soboty. O pracy sklepów spożywczych w te dni napisano już bardzo dużo. Tym razem więc postawiliśmy się w roli mieszkańca naszego miasta, który wraca z wczasów w sobotnie popołudnie i chciałby kupić gazetę, papierosy i bilety MPK.

O godzinie 15.30 na **Dworcu Kaliskim** takich zakupów nie można zrobić, ponieważ wszystkie (tylko trzy...) kioski „Ruchu" są zamknięte. Na szczęście działa punkt sprzedaży biletów MPK i jest on naturalnie oblężony przez klientów.

Na **Dworcu Fabrycznym** i w jego najbliższej okolicy jest znacznie lepiej — o 16.00 czynne są dwa kioski (na dworcu pod wiatą i na skrzyżowaniu ulic: Armii Ludowej — Narutowicza). Kolejki nieduże, w obu kioskach są jeszcze gazety, ale tylko warszawskie.

Plac Wolności, godz. 16.30 — na siedem znajdujących się w tym rejonie kiosków „Ruchu" czynny jest tylko jeden. I tu także kolejka nieduża, większa jest chyba po bilety MPK przy ul. Nowomiejskiej.

I wreszcie rejon **pl. Reymonta — pl. Niepodległości**. Również tylko jeden otwarty kiosk, ale za to można w nim o 17.00 kupić jeszcze „Głos Robotniczy".

Na podstawie wyników tego krótkiego rajdu uważamy, że zbyt mało jest w Łodzi punktów sprzedaży „Ruchu" czynnych w soboty po południu. Zapewne są jeszcze pracujące kioski w innych niż wizytowane przez nas rejonach miasta. Tylko skąd mamy wiedzieć, gdzie ich szukać, skoro zanikł już dobry zwyczaj umieszczania za szybą kiosków wykazów dyżurujących punktów sprzedaży.

Natomiast sytuacja na Dworcu Kaliskim to chyba poważne nieporozumienie — na największym dworcu drugiego co do wielkości miasta Polski są tylko trzy kioski „Ruchu" i żaden z nich nie pracuje w sobotnie popołudnie...

(jsb)

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Książka Ruch" Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. pocz. 89. Telefony centrala 293 00 — łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny 645 85, zastępcy redaktora naczelnego 406-15 i 307 26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz 204 75. Sprawy miasta 341 10 i 337-47, społeczno-ekonomiczne 228 32, 310-38 i 378 97, kultura i oświata 621 60, sport 208 95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Nasz Telefon Usługowy 303 04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 869 68 i 868 78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 649-70 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podaje oddziały PUPiK RSW „Prasa Książka Ruch".

Nie lubię poniedziałków...

Opiszmy sytuację. Starsza kobieta zwraca się do urzędniczki:
— Czy pozwoli pani, że usiądę przez chwilę przy wolnym biurku i wypełnię formularz. Nie wzięłam okularów i w ciemnym kącie (zajętym zresztą przez innych petentów) nic nie widzę.
— Nie — brzmi kategoryczna odpowiedź.
— Ale tylko na chwilkę — prosi kobieta.
— Nie. To biurko jest jednej pani.
Petentka biedzi się więc na skrawku parapetu, urzędniczka tryumfuje. Władczyni panująca nad rzędem dusz interesantów nie musi być wspaniałomyślna ,nawet wtedy, gdy biurko obok jest wolne.
Opisana sytuacja nie jest abstrakcyjna. Miała miejsce tydzień temu w Urzędzie Dzielnicowym Łódź-Górna w pokoju załatwiającym zaświadczenia o płatności podatku. Któż nie podałby co najmniej paru przykładów podobnego traktowania petentów. Ileż to razy o takich przykładach pisaliśmy. O tym jednak, że urzędowe kontakty mocno nękają ludzi świadczą interwencje na rozmaitych szczeblach z zespołem poselskim włącznie, o czym mówił zresztą w wywiadzie dla „DŁ" poseł M. Serwiński.
Przyjmując, że jest wielu oddanych urzędników, rozumiejących swoje służbowe i człowiecze powinności, nie sposób z pokorą znosić takich „pań w biurkach". Po wakacjach zacznie się w urzędach wzmożony ruch. Każdy może być petentem i to nie zawsze w instytucji, w której akurat pracuje np. sąsiadka narzeczonej brata.
Więcej ludzkich odruchów! A na początek może warto urządzić w urzędach powakacyjną repetycję z wiedzy o petencie, przypomnieć, że to też człowiek i że to wcale nie on winien jest temu, że pani urzędniczka nie robi tego na co naprawdę (we własnym odczuciu) zasługuje.

(r)

OKULARY

Okulary mogą dodawać uroku. Aby tak istotnie było trzeba starannie dobrać oprawkę. Ponieważ przed rozpoczęciem roku szkolnego warto pomyśleć o sprawdzeniu wzroku bądź o ewentualnej wymianie szkieł służymy radą. Najpierw trzeba krytycznie ocenić owal własnej twarzy, określić jej kształt, przyrównać go do któregoś z przedstawionych na rysunku i starać się kupić zaproponowany tu kształt oprawek.

(r)

TARTA ŚLIWKOWA

Zaczął się okres śliwek a więc i tradycyjnego placka ze śliwkami. Proponujemy trochę inną wersję tego smacznego ciasta. Składniki: 25 dag „palmy", 1/2 kg mąki, około pół szklanki wody, szczypta soli oraz 1/2 kg śliwek (najlepiej węgierek albo podobnych do nich), niepełna szklanka cukru pudru, 2 jajka, trzy łyżki gęstej śmietany, pół łyżeczki cukru waniliowego. Ciasto zagniatamy z margaryny, mąki i wody (wcześniej mąkę należy posiekać z tłuszczem). Wstawiamy ją do lodówki na 20 minut. Następnie wysmarowaną formę tortową wylepiamy ciastem, zostawiając niewysoki brzeg. Pieczemy około 20 minut w gorącym piekarniku. Gdy jest lekko złote wyjmujemy i na wierzch sypiemy 2 — 3 łyżeczki cukru pudru a na nie układamy połówki śliwek i znów sypiemy cukrem. Ponownie wstawiamy ciasto do piekarnika na 20 minut. Następnie zalewamy je jajkami roztrzepanymi ze śmietaną i pozostałym cukrem. Z tą masą ciasto zostaje w piekarniku już tylko kilka minut. Na wierzchu posypujemy tartę cukrem pudrem z wanilią. Taki deser najlepiej smakuje gdy jest jeszcze lekko ciepły.

(r)

Nikotyna plami

Wiadomo o tym dobrze. Żółte plamy od nikotyny szpecą ręce i bardzo trudno się ich pozbyć. Ale jest na to domowy sposób. Trzeba przyrządzić mieszaninę z 15 g alkoholu, 10 g kwasku cytrynowego i 5 g gliceryny. W tak uzyskanym płynie moczymy kawałek waty, następnie starannie zmywamy z rąk nikotynowe plamy.

(r)

Dyskomfort

Tę wdzięczną nazwę nosi rodzaj nękającej wiele osób niedyspozycji psychicznej i fizycznej wywołanej zmianami pogody. Dyskomfort jest stanem tym dokuczliwszym, im większy upał albo im wilgotniejsze powietrze. Mamy wtedy fatalne samopoczucie, człowiek czuje się ociężały, łatwo wpada w zły nastrój, szybko się denerwuje, jest przy tym zniechęcony do działania i mało wydajny w pracy. Trzeba dużo silnej woli, żeby pokonać opór własnego systemu nerwowego, by dyskomfort nie zatruł nam życia. Zapamiętując więc naukową nazwę, o metodach pokonywania go musimy jednak pomyśleć indywidualnie.

(r)

Gerbery

to bardzo piękne kwiaty, cudownie wyglądają w wazonie, tylko zawsze żal, gdy tak szybko więdną i tracą wygląd. Jest na to rada. Gerbery nie lubią dużej ilości wody. Należy je wstawiać do wazonu tak, aby tylko koniuszki kwiatów znajdowały się w wodzie. Inaczej łodyżki szybko gniją.

(r)

W tym tygodniu składamy życzenia imieninowe:

15 — Mariom, Napoleonom, 16 — Rochom, Joachimom, 17 — Żanetom, Mironom, 18 — Ilonom, Bronisławom, 19 — Julianom, Bolesławom, 20 — Samuelom, Sobiesławom, 21 — Joannom, Kazimierzom.

Do następnego spotkania w przyszły poniedziałek!

Dziewczyna z gołąbkiem i słonecznikiem.
Fot.: A. Wach

Złodziej w drukarni

4 sierpnia funkcjonariusze milicji zatrzymali pracownika Łódzkich Zakładów Graficznych — 29-letniego Krzysztofa S. w chwili, gdy wywoził on z drukarni 320 egzemplarzy „Expressu Ilustrowanego". Nie posiadał przy sobie żadnego pokwitowania, które upoważniałoby go do tego kolportażu. Krzysztof S. przyznał się, iż od kilku miesięcy podkradał niemal wprost spod maszyny rotacyjnej po kilkaset egzemplarzy łódzkiej popołudniówki i dostarczał je do kiosku „Ruchu" na tzw. podkład.

Pracownicy drukarni zauważyli, że ktoś kradnie gazety. Powiadomiono więc milicję i przygotowano zasadzkę na złodzieja. Okazało się, iż zatrzymany na gorącym uczynku Krzysztof S. zdołał od marca br. ukraść ponad 4 tys. egzemplarzy „EI" wartości — co łatwo obliczyć — powyżej 20 tys. zł. Dostarczał je do kiosku, gdzie ajentem był jego znajomy — Dariusz G. Kioskarz sprzedawał gazety, a potem dzielił zysk: 3,50 — dla dostawcy i 1,50 — do własnej kieszeni za każdy egzemplarz.

Nie były to zatem „kokosowe interesy", ale można przypuszczać, że kombinatorzy sprzedawali w ten sposób nie tylko „Express". W chwili zatrzymania Krzysztof S. miał przy sobie znaczną sumę pieniędzy — 80 tys. zł.

(sk)

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z 5 SIERPNIA

CZĘŚĆ PIERWSZA

POZIOMO: **Parandowski, perm, doza, Ustka, łona, litr, ząbek, runo, ikra, Baranowicze.**
PIONOWO: Mate, karmuazować, edykt, Gwadalkiwir, skiz, pozór, adria, balon, uran, ryza.

CZĘŚĆ DRUGA

POZIOMO: pochłaniacz, koło, Edyp, dozór, sicz, apis, indol, toga, Oslo, poskramiacz.
PIONOWO: molo, chłodziarka, fałsz, mineralogia, oczy, koszt, pasmo, Dygat, obol, lico.

NAGRODY KSIĄŻKOWE WYLOSOWALI:

Stefan Hibner — Łódź, ul. Lniana 25, m. 102, Wojciech Sobolczyk — Aleksandrów, ul. Kilińskiego 26/48, Janisław Dębiec — Łódź, ul. Sierakowskiego 70, m. 27, Czesława Dylewska — Łódź, ul. Umińskiego 2, m. 69, Leon Kwiecik — Łódź, ul. Nowotki 88a, m. 13.

Nagrody są do odebrania w sekretariacie naszej redakcji.

A. Wi.

Giełda samochodowa

Wczorajszy — nie notowany chyba od kilku tygodni — tłok na parkingach i uliczkach osiedla Widzew-Wschód zdaje się świadczyć o tym, że „martwy" sezon na łódzkiej giełdzie samochodowej powoli dobiega końca. Zdaniem stałych bywalców giełdy już we wrześniu należy się spodziewać przy ul. Lodowej zwiększonej podaży i bardziej urozmaiconego wyboru aut oraz większego zainteresowania ich kupnem.

Mimo niezłej frekwencji, wczorajsza giełda nie odróżniała się niczym specjalnym od kilku poprzednich. Do transakcji dochodziło rzadko, potencjalni nabywcy samochodów dokonywali raczej przymiarek swoich możliwości finansowych do oferowanych cen. Przy ul. Lodowej nadal dominują auta produkcji krajowej starszych roczników. Atrakcyjne, w dobrym stanie, samochody marek zagranicznych, zwłaszcza zachodnich, można było policzyć na palcach jednej ręki. Charakterystyczną cechą niedzielnej giełdy była wysoka podaż „Syren", które nie skupiały jednak na sobie większego zainteresowania ewentualnych nabywców, co należy zapewne łączyć z zaprzestaniem produkcji tych samochodów. Za niektóre z nich żądano poniżej 100 tys. zł. Większym natomiast, niż na ostatnich natomiast, niż w ostatnich tygodniach, zainteresowaniem cieszyły się „maluchy". Nie brakowało również „Fiatów 125p", ale najmłodsze z nich pochodziły z 1980 r. Było też trochę „Trabantów", które z kolei zwracały na siebie uwagę przede wszystkim wysokimi cenami. Za 12-letnie auto tej firmy żądano 200 tys. zł, zaś za samochód z 1972 roku — 280 tys. zł.

A oto niektóre notowania (ceny skrajne):

Syrena — 1975: 125—185 tys. zł, 1976: 125—190, 1977: 155—185, 1978: 235, 1979: 190—250, 1980: 250, 1981: 310.

Fiat 126p — 1976: 295, 1977: 280—300 1978: 310—350, 1979: 295—390, 1980: 400—430, 1983: 450 (składak) — 600.

Fiat 125p — 1975: 370—400, 1976: 290—460, 1977: 420—500, 1978: 430—520, 1979: 495—640, 1980: 640—650 tys. zł.

(jm)

Roztargniona kasjerka

Wypłaciła o 85 tys. zł za dużo

W ubiegłym tygodniu do kasy II Oddziału PKO w Łodzi zgłosiła się klientka w celu dokonania rewaloryzacji. Gdy odeszła od kasy okazało się, że kasjerka wydała za dużo bonów. Różnica między sumą wydaną a należną wyniosła 85 tysięcy złotych. Nad kasjerką zawisła groźba spłaty tych pieniędzy. Poszukiwanie klientki było prawie niemożliwe — bony wydano na okaziciela, klientka przedstawiła w kasie bony lokacyjne, na których nie ma nazwiska ich posiadacza.

Kilka dni później do tego samego oddziału PKO zgłosiła się ta sama klientka, ażeby dokonać kolejnej rewaloryzacji. Okazało się, że nie zauważyła pomyłki. Natychmiast też zwróciła odpowiednią część bonów.

K. K.

Dziś w Radiu i TV

PONIEDZIAŁEK, 15 SIERPNIA

PROGRAM I

6.00 Komunikaty oraz wiadomości. 6.10 „Obserwacje". 6.20 Melodie na dzień dobry. 6.30 Przegląd prasy. 6.35 Melodie na dzień dobry. 6.45 Żołnierski zwiad. 8.00 Lato z radiem. 12.05 Z kraju i ze świata 12.30 Muzyka folklorem malowana 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców 13.20 Śpiewa I. Kwiatkowska 13.35 Z tańcem przez wieki. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm" 15.55 „O nowym kodeksie drogowym". 16.00 Wiad. 16.05 Problem dnia. 16.15 Bank przebojów. 17.00 Muzyka i aktualności 17.25 Przygoda z piosenką 18.00 Dziennik i wiadomości sportowe. 18.20 Jazz dla wszystkich. 19.00 Gorący temat 19.10 Wieczorna serenada. 19.30 Radio — dzieciom. 20.00 Wiad 20.05 W kilku taktach w kilku słowach 20.10 Koncert życzeń. 20.40 Hendersson król deszczu" — fr 20.50 Jazz w pigułce. 21.00 Komunikaty 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Wielkie rocznice muzyczne. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Zespół „Niebiesko-Czarni". 22.57 Komunikaty. 23.00 Wiad. 23.25 Senne nastroje.

PROGRAM II

6.00 Wiad. 6.05 Naszym zdaniem. 6.10 Poranna serenada. 9.00 Relaks w stereo. 9.50 „Taniec ognia" — odc. pow. 10.00 Godzina melomana. 11.00 Zawsze po jedenastej 11.10 „Pamiętnik z Powstania Warszawskiego" — odc. 12. 11.30 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki 12.00 Radio Moskwa. 12.25 W stronę jazzu. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł.). 13.10 Z cyklu: „10 minut o..." — felieton (Ł.) 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy. 14.00 Wakacje w stereo. 15.30 Folklor z różnych stron świata. 16.00 Wielkie dzieła wielcy wykonawcy. 17.00 Wiad 17.05 Chwila muzyki (Ł.). 17.10 Aktualności dnia (Ł.). 17.30 Podróże sławnych kompozytorów — aud. (Ł.). 18.30 Słuchajmy razem. 19.20 „Jan Sobieski" — ode. 38 19.30 Wieczór w filharmonii — koncert. 21.00 Wiad. 21.05 Wieczorne refleksje. 21.10 Klasycy jazzu. 21.30 „Literatura i muzyka"

PROGRAM III

16.00 „Kobieta mimo wszystko" — audycja. 10.30 Wakacje ze swingiem 11.00 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach. 11.20 Festiwalowe lato 11.50 Wasilij Biełow — „Ciesielskie opowieści" — odc. 16. 12.00 Serwis Trójki. 13.00 Ross McDonald — „Sprawa Galtona" — odc. 12. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Lato w filharmonii. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Wakacje na dwóch kółkach 15.10 Wakacje z przebojem. 15.45 Sport w Trójce. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Henryk Mann — „Król Henryk IV u szczytu sławy" — odc. 4. 19.30 Czas relaksu 19.50 Erich Fromm — „Zapomniany język" — odc. 1. 20.00 Trzy kwadranse jazzu. 20.45 Klub Trójki — „Z historii lotnictwa polskiego" — cz. 1 — aud 21.00 Katalog nagrań — Queen (6) 21.40 Klub Trójki (cz. 2) 22.00 24 godziny w 10 minut" i informacje sportowe. 22.15 Blues wczoraj i dziś 22.45 „Szwedzka literatura dziecięca" — poezja 23.00 Zapraszamy do Trójki 23.55 Północ poetów.

15 SIERPNIA

16.20 Telewizyjny Informator Wydawniczy
16.30 Dziennik
16.45 Echa stadionów
17.10 Piosenki na zamówienie
17.50 Program public.
18.20 Wiadomości (Ł)
18.50 Dobranoc — „Jak koziołek uratował ziemię"
19.05 Klinika zdrowego człowieka — „Od jutra nie palę"
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 Teatr Telewizji — Bertolt Brecht „Matka Courage"
22.15 Rolnicze lato 83
22.25 Dziennik
22.45 Sprawy międzynarodowe

Woda i ziemia skażone arszenikiem

Posmak skandalu ma ujawniony przez prasę szwedzką raport o groźnym dla życia skażeniu arszenikiem wód i ziemi w ponad 200 miejscach w Szwecji. Raport, opracowany przez urząd telekomunikacji, kierownictwo tej instytucji usiłowało zataić.

Skażenie nastąpiło wskutek stosowania niewłaściwej technologii i braku środków ostrożności w zakładach impregnacji drewna. Używane do impregnacji (m.in. słupów telefonicznych) związki arszeniku przedostały się do ziemi i zostały rozprowadzone przez wody gruntowe na dużym obszarze. Pomiary wykazały, że w niektórych przypadkach stężenie arszeniku przekracza 600-krotnie dopuszczalne normy. W jednej z miejscowości stwierdzono, że łyżka stołowa ziemi i 1 litr wody zawierają dawkę arszeniku wystarczającą dla uśmiercenia człowieka.

Dopiero po podaniu tych faktów do wiadomości publicznej, władze zapewniły, że zatrute tereny będą odgrodzone i podejmie się próbę ich oczyszczenia. To ostatnie jest jednak, praktycznie biorąc, niewykonalne.

Z najgłębszym żalem zawiadamiamy, że dnia 10 sierpnia 1983 r. zmarł w wieku 71 lat, nasz najukochańszy Mąż, Tatuś i Dziadziuś

Ś. † P.

mgr JAN GOSTKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się 16 sierpnia 1983 roku o godz. 15 z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej.

ŻONA, SYNOWIE I POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 10 sierpnia 1983 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w wieku 75 lat, nasza kochana Mama, Babunia i Siostra

Ś. † P.

CZESŁAWA MENKESOWA

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione 15 sierpnia 1983 roku o godz. 12.30 w kaplicy cmentarza pod wezwaniem św. Wincentego na Dołach po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok do grobu na Cmentarzu Komunalnym.
Pozostali w smutku:

CÓRKA, WNUCZKA, ZIĘĆ, SIOSTRY I RODZINA

KOLEDZE

TOMASZOWI SKROBISZEWSKIEMU

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

KOLEŻANKI I KOLEDZY z INSTYTUTU FIZYKI WŁÓKNA I CHEMICZNEJ OBRÓBKI WŁÓKNA PŁ

Z głębokim żalem żegnamy naszą Koleżankę

MARIANNĘ KOZĘ

długoletnią pracownicę Ośrodka Telewizyjnego w Łodzi.

Rodzinie Zmarłej składamy serdeczne wyrazy współczucia.

KIEROWNICTWO, KOLEŻANKI I KOLEDZY z OTVP w ŁODZI

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 10 sierpnia 1983 roku odeszła od nas na zawsze najukochańsza Żona, Mama i Babcia

Ś. † P.

HELENA SANTA

z d. ŻULCZYK.

o czym powiadamiają:
MĄŻ, SYN, SYNOWA

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego

MIECZYSŁAWA WIŚLICKIEGO

długoletniego pracownika DT „Uniwersal",

składają

KOLEŻANKI I KOLEDZY z PRACY

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 sierpnia 1983 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarła w wieku lat 87 nasza ukochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia. Człowiek wielkiego serca pełnego dobroci

Ś. † P.

HELENA ZAJĄC

z d. ZAWADZKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 sierpnia 1983 r. o godz 15 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym zawiadamiają w głębokim smutku:

CÓRKA, ZIĘĆ, SYN, SYNOWA, 7 WNUCZĄT i 11 PRAWNUCZĄT

Z wielkim żalem żegnamy naszego Kolegę

TADEUSZA KOWALSKIEGO

długoletniego, cenionego i zasłużonego pracownika Szpitala im. dr H. Jordana.

Pamięć o Nim pozostanie wśród nas.

Głębokie wyrazy współczucia Żonie i Synowi składają

WSPÓŁPRACOWNICY ze SZPITALA im. DR H. JORDANA

Dnia 11 sierpnia 1983 roku po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 76 zmarł nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

Ś. † P.

TOMASZ ZABIEGAŁA

długoletni nauczyciel Liceum Pedagogicznego w Tomaszowie Maz.

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 sierpnia br. o godz. 12 z kaplicy cmentarza komunalnego na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrążeni w żalu:

ŻONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, WNUCZEK

Wyrazy głębokiego współczucia

MGR

WANDZIE WYPYCH

z powodu śmierci

MATKI

składają

KOLEŻANKI I KOLEDZY z XX LO w ŁODZI

Wyrazy głębokiego współczucia Koledze

MIROSŁAWOWI GLIWIŃSKIEMU

z powodu śmierci

OJCA

składają

KOLEŻANKI I KOLEDZY oraz PRACOWNICY LUNAPARKU

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACYJNE w ŁODZI

zatrudni zaraz

- spawaczy gazowych i elektrycznych,
- monterów c.o., gaz., wod.-kan.,
- robotników budowlanych.

Praca na terenie m. Łodzi, zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Wynagrodzenie zgodnie z Uchwałą nr 60/82 Rady Ministrów. Nagrody i przywileje wg „Karty Pracownika Budownictwa". Szeroki zakres świadczeń socjalno-bytowych. Możliwość delegowania do pracy za granicą.

ZGŁOSZENIA

przyjmuje dział spraw pracowniczych, Łódź, ul. Limanowskiego 25/27, tel. 799-18. 2222-k

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ I Oddział w Łodzi, ul. Worcella 17/19

◆ ZATRUDNI: ◆

- ▼ TOKARZA,
- ▼ ROBOTNIKÓW gospodarczych,
- ▼ PORTIERÓW-emerytów (wcześniejsze emerytury),
- ▼ STOLARZA.

Zgłoszenia przyjmuje dział spraw osobowych i szkolenia zawodowego, I piętro, pokój 3 w godz. 7—13, tel. 645-22 wew. 9.

2540-k

KOMUNIKAT

URZĄD DZIELNICOWY ŁÓDŹ — WIDZEW
Wydział Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej

zgodnie z paragrafem 5, ust. 2 Uchwały nr 148 Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1976 roku (MP nr 31, poz. 135 z dn. 24 lipca 1976 roku) **podaje do wiadomości, że w dniach od 22 sierpnia do 3 września 1983 roku zostaje wyłożony do publicznego wglądu projekt szczegółowego planu zagospodarowania przestrzennego budownictwa mieszkaniowego jednorodzinnego w rejonie ulic: ZAKŁADOWEJ i TRANZYTOWEJ w Łodzi.**

Projekt powyższy znajduje się do wglądu w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej Urzędu Dzielnicowego Łódź — Widzew, ul. Armii Czerwonej 30, pokój 45, III piętro, w poniedziałki, środy, czwartki i piątki w godzinach od 8 do 14, wtorki w godzinach 9—16, soboty w godzinach 8—12.

Zainteresowane jednostki gospodarki uspołecznionej, organizacje społeczne i zawodowe oraz osoby prawne i fizyczne mogą w okresie wyłożenia projektu planu składać na piśmie uwagi i wnioski do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej Urzędu Dzielnicowego Łódź — Widzew.

2642-k

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO im. T. DURACZA

„DELTA"

w Łodzi, ul. Nowotki 65

OGŁASZAJĄ

ZAPISY DZIEWCZĄT,

absolwentek szkół podstawowych w wieku 15—17 lat **do zasadniczej szkoły włókienniczej dla pracujących w zawodzie:**

SZWACZ DZIANIN.

Nauka trwa 3 lata. Uczennice otrzymują wynagrodzenie zgodnie z taryfikatorem oraz korzystają ze świadczeń socjalnych przysługujących pracownikom zakładu.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela: **dział kadr i szkolenia zawodowego, Łódź, ul. Nowotki 65, tel 280-45 w godz. 7.30 — 15.30.**

1676-k

Nieruchomości

DOM jednorodzinny w Łasku zamienie na mieszkanie w Łodzi lub sprzedam. Oferty „3447" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5

11.000 m kw. ogrodzone nawodnione z sieci miejskiej na korzystnych warunkach wydzierżawię. Oferty „3410" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5

SPRZEDAM plac 43 ary ogród domek Koluszki. Przejazd 2. M. Wojtasiak (czwartek, sobota od 14) 3404 g

KUPIĘ domek letniskowy z działką Oferty „29731" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

DZIAŁKĘ rolną 7032 m kw w centrum Skierniewic sprzedam Oferty „3285" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5

DOMEK z działką 2850 m kw. zagospodarowaną — sprzedam lub zamienię na M-3 M-4. Konstantynów Żytnia 2. 3250 g

DOM sprzedam. Mroźik. Gucin 59 98-100 Łask. 317 p

Kupno-Sprzedaż

SŁOWNIK języka polskiego dziesięciotomowy kupię. tel 779-55. 3204 g

KUPIĘ pralkę automatyczną i lodówkę. Tel. 724-34 po 16 3129 g

KOŻUCH damski nowy (170). sygnet męski złoty (10 gr) — sprzedam. tel 51-42-66. 4031 g

SZNAUCERY olbrzymy szczenięta po złotych medalistach — sprzedam. ul 19 Stycznia 1 m. 4. 3050 g

WYKŁADZINĘ dywanową — braz 12.5 × 2 zamienię na dywan lub sprzedam Skupiona 9 m. 27 od ul Kurczaki po 17. 3532 g

GRZEJNIKI żebrowe c.o. — sprzedam. Mikołajczyk. Ustronna 76 3518 g

KREDENS dębowy — sprzedam tel. 51-18-22. 3240 g

SERWANTKĘ oraz kufer dębowy (okucia XIX w) — sprzedam. 347-51 3321 g

PUSTAKI 1000 szt. trzepy 5 szt sprzedam. Oferty „3331" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5

SPRZEDAM wózek głęboki granatowy prod NRD Tel 683-03. 29700 g

MASZYNĘ dwuigłową płaską do skór o chowanym podawaniu stan idealny części zamienne. gwarancja sprzedam. Tel 51-47-77 po godz 17. 29703 g

SPRZEDAM obraczki Tel 477-34 (8—14) 29719 g

SPRZEDAM M 2405S, kolumny 8 om — 20 W 708-74 29687 g

PIANINO „Bluthner" — sprzedam Zgierz Parzęczewska bl 19 m 1 3193 g

WZMACNIACZ Eltron — 30 oraz cały zestaw perkusji „Ewerplev" sprzedam Szachowski Sławomir Nowotki 62 m. 52b w godz 16—21. 29725 g

SPRZEDAM aparat do ciśnienia Łask tel. 21-04 Wydrych (7—15) 3402 g

OBRACZKI, sygnet męski — sprzedam 52-49-23 godz 13—21 3454 g

ZESTAW uprawy ziemi „Terra" — sprzedam Tel 56-28-98 3368 g

PUSTAKI sprzedam Tel 52-30-03 29744 g

MIÓD kit pszczeli sprzedaje 751-30 28858 g

Pojazdy

SPRZEDAM Audi 100 (1978) ul Kolumny 222. 3302 g

SPRZEDAM ciągnik C 355 stan bardzo dobry. Okup Mały 62. tel. 11-96 gmina Łask 29670 g

WKŁAD Syreny 105L (1984) odstąpię Tel 16-47-47. po 16 3195 g

WKŁAD Fiata 126p odbiór 1987/89 zamienię na wkład 126p 1983/84 Oferty „3222" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5

SPRZEDAM „Trabanta 601" (1972). Babickiego 4 m 172 bl. 138 3421 g

„NYSE 522" (1981) sprzedam Konstantynów Katna 13 3362 g

SPRZEDAM „Trabanta Combi" (1976) silnik (1981) oglądać: Marchlewskiego 40 tel 873-55 w godz. rannych lub po 20 3373 g

SPRZEDAM R 20 1979 rok Kamocinek 3. gm Grabica

„WARSZAWĘ" — sprzedam Tel. 52-06-73 3367 g

„JAWA 350" — nową tanio sprzedam Oferty „3398" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5

PODŁUŻNICE do Fiata 125p sprzedam. A. Struga 49 m 31. 29782 g

ŁAŃCUCH rozrządu do Łady spawarkę z prostownikiem sprzedam. Tel 56-86-55 29786 g

SPRZEDAM blok kompletne tulejo do C-360. oraz silnik Fiat 125. tel 218-87 po 19 29743 g

SCIROCCO zderzak przedni, przegub napędowy oraz „Syrenę 104" do remontu — sprzedam 52-49-25 godz 19—21. 3453 g

Lokale

ZAMIENIĘ M-2 Teofilów lub M-2 Polezierska — bloki IV piętro na M-3 249-72 3496 g

POKÓJ do wynajęcia stare budownictwo 51-72-17 po 17 3408 g

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią (22 m kw.) woda. gaz na równorzędne lub większe Względnie inne propozycje. Oferty „3519" Biuro Ogłoszeń. Sienkiewicza 3/5.

M-3 własnościowe 52 m kw śródmieście. telefon — sprzedam. Tel 266-12. godz. 15—20. 29734 g

M-3 własnościowe. 44 m kw. telefon zamienię na podobne powyżej 60 m kw. warunki do omówienia Oddam również za kwaterunkowe Oferty 29733" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ lokalu (rzemiosło) w okolicach Łodzi. tel 328-45 8—15.

SZCZECIN — dwa pokoje z kuchnią (woda gaz) zamienię na równorzędne lub mniejsze w Łodzi. Oferty „3133" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5

ZAMIENIĘ 2 pokoje rozkładowe na 3 pokoje bloki. Komfort Oferty 29780" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 29780 g.

SAMOTNA poszukuje M-2 nie umeblowanego Telefon zakładu pracy tel. 646-51 638-17 (7—15) 3321 g

ZAKŁADY TEKSTYLNO-KONFEKCYJNE „TEOFILÓW" Łódź, ul. Szparagowa 6/8

OGŁASZAJĄ ZAPISY

absolwentów szkół podstawowych **w wieku 15 — 17 lat** do ZASADNICZEJ SZKOŁY WŁÓKIENNICZEJ

w zawodzie

- DZIEWIARZ,
- TEKSTUROWACZ przędzy.

Nauka trwa 3 lata. Teoretyczna nauka zawodu odbywać się będzie w Zasadniczej Szkole Włókienniczej Przędzalni Czesankowej im. Gwardii Ludowej „Polmerino", Łódź, ul. Wróblewskiego 38.

W okresie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie oraz świadczenia socjalne zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Absolwenci mają zagwarantowaną pracę w przedsiębiorstwie oraz możliwość kontynuowania nauki.

◆ **ZAPISY przyjmuje dział osobowy i szkolenia zawodowego ZTK „Teofilów", Łódź, ul. Szparagowa 6/8, pokój 103, tel. 52-95-23 w godz. 8.30—15.30.**

Pekao działa od 1929

BANK POLSKA KASA OPIEKI SA Oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska 211

OFERUJE

POLSKIE MONETY PAMIĄTKOWE ze stopu srebra i złota, pojedyncze i w zestawach

Polecamy kolekcjonerom **SREBRNĄ MONETĘ o nominale 1000 złotych** z wizerunkiem PAPIEŻA JANA PAWŁA II.

Moneta bita stemplem lustrzanym, emisja 1983 r. Cena 24 dolary USA.

Informacji ofertowych udzielamy pod numerem telefonu 613-10.

2487-k

Nauka Praca

ZATRUDNIĘ elektryków tel 55-24-05. po 16 29798 g

POSIADAM samochód Żuk oczekuję propozycji Oferty „29789" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ wspólnika do prowadzenia zakładu tworzyw sztucznych Oferty „30657" Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96 30657 g

PRZYJMĘ szwaczkę na 1/2 etatu do szycia czapek Oferty „3364" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5

PRZYJMĘ pracę chałupniczą w sektorze prywatnym Oferty 29776" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 29776 g

MŁODY energiczny wykształcenie średnie z prawem jazdy. podejmie pracę w sektorze prywatnym. Oferty „3392" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5

PRZEDSIĘBIORSTWO „ELEKTROMONTAŻ" w Łodzi, ul. Traktorowa 141/143

ZATRUDNI ZARAZ na korzystnych warunkach płacowych **ROBOTNIKÓW w następujących zawodach:**

- **elektromonter lub do przyuczenia w zawodzie elektromontera,**
- **ślusarzy-spawaczy,**
- **ślusarzy narzędziowych,**
- **ślusarzy remontowych,**
- **tokarzy,**
- **frezerów,**
- **malarzy-lakierników,**
- **absolwentów zasadniczych i średnich szkół zawodowych w podanych wyżej zawodach.**
- **robotników magazynowych.**

Elektromonterzy po rocznym stażu zatrudnieni na budowach zagranicznych pracy w przedsiębiorstwie mogą zostać.

◆ **Szczegółowych informacji udziela dział kadr i szkolenia zawodowego, tel. 52-53-85 lub 52-47-15 w 279 i 280 lub bezpośrednio, pokój 23, parter.**

2537 k

ZASADNICZA SZKOŁA PRZYZAKŁADOWA ZAKŁADÓW WŁÓKIEN CHEMICZNYCH „CHEMITEX-ANILANA" przy Zespole Szkół Zawodowych nr 5, ul. Wodna 34

PRZYJMUJE ZAPISY

ABSOLWENTÓW VIII KLAS SZKÓŁ PODSTAWOWYCH **na rok 1983 — 1984.**

Szkoła prowadzi naukę w następujących kierunkach:
- MECHANIK maszyn i urządzeń przemysłowych,
- STEROWNICZY procesów chemicznych.

Nauka trwa 3 lata.

Po ukończeniu szkoły absolwentom gwarantuje się pracę w Zakładach Włókien Chemicznych „Chemitex — Anilana", Łódź, ul. Armii Czerwonej 89.

Zapisy przyjmuje i szczegółowych informacji o zatrudnieniu, wynagrodzeniu oraz warunkach przyjęć udziela sekretariat Zespołu Szkół Zawodowych nr 5, ul. Wodna 34 w godz. 8—13, telefon 348-28.

2199-k

PRZETARGI

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE
w Łodzi, ul. Tramwajowa 6

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. **Nadwozia nr 655729 samochodu Wołga Gaz-24, rok prod. 1980 z częściowym wyposażeniem, uszkodzone w wypadku drogowym. Cena wyw. 134.949 zł.**
2. **Samochód specjalny Star-25, nr podw. 31769, rok prod. 1961, stopień zużycia 85 proc. Cena wyw. 58.500 zł.**
3. **Samochód Star-25, PMH-220, podn. montażowy, nr podw. 86295, rok prod. 1966, stopień zużycia 80 proc. Cena wyw. 78.000 zł.**
4. **Samochód specjalny Star-25, nr podw. 58187, rok prod. 1963, stopień zużycia 80 proc. Cena wyw. 78.000 zł.**
5. **Samochód specjalny Star-660, nr podw. 29108, rok prod. 1970, stopień zużycia 80 proc. Cena wyw. 193.000 zł.**
6. **Samochód specjalny Star-28, nr podw. 37391, rok prod. 1973, stopień zużycia 85 proc. Cena wyw. 144.750 zł.**
7. **Samochód specjalny Star-28, nr podw. 44813, rok prod. 1974, stopień zużycia 80 proc. Cena wyw. 193.000 zł.**
8. **Samochód wywrotka Star-28, nr podw. 70298, rok prod. 1976, stopień zużycia 80 proc. Cena wyw. 193.000 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 31 sierpnia 1983 roku o godz. 9 w siedzibie przedsiębiorstwa w Łodzi, ul. Tramwajowa 8 na warunkach określonych w zarządzeniu Min. Kom. z dnia 26 listopada 1982 roku (MP nr 28 z 1982 roku).

Pojazdy i nadwozie można oglądać w okresie dwóch dni przed datą przetargu w godz. 9 do 11 na terenie Zakładu Transportu i Sprzętu, ul. Tramwajowa 6. Osoby przystępujące do przetargu winny wpłacić do kasy przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu.

Braków w wyposażeniu nie uzupełniamy. Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

W przypadku niedojścia do I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 10 przy czym ceny wywoławcze zostaną obniżone od 30 do 50 proc. 2387-k

---

DYREKCJA OKRĘGU POCZT I TELEKOMUNIKACJI
w Łodzi, al. Kościuszki 5/7

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót rozbiórkowych na posesji WUT przy al. Kościuszki 10/12 w Łodzi. Termin rozpoczęcia — wrzesień 1983 r.

Wyszczególnienie obiektów podlegających rozbiórce:

A. Budynek magazynowy murowany I-piętrowy (częściowo parter) — kubatura — 1.463 m sześc.,
B. Budynek kuźni i ubikacji murowany parterowy — kubatura 97 m sześc.,
C. Szopa drewniana parterowa — kubatura — 37 m sześc.,
D. Budynek murowany I-piętrowy — kubatura — 402 m sześc.,
E. Budynek magazynu podręcznego murowany, parterowy — kubatura — 44 m sześc.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz zakłady prywatne.

Informacji związanych z przetargiem udziela dział inwestycji w godzinach 8—14, tel. 317-51, pokój 614, piętro VI.

Oferty należy składać w kancelarii dyrekcji, pokój 407, piętro IV w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi o godz. 10 w dziale inwestycji w 15 dniu po ukazaniu się ogłoszenia.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2389-k

---

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO-REMONTOWE
HANDLU I USŁUG „BUDREM"
93-350 Łódź, ul. Ustronna nr 3/9, tel. 496-40 centrala, 496-45 dyrektor.

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

— roboty c.o. wewnątrz budynku magazynowego,
— przyłącze c.o. z kotłowni do budynku magazynowego,
— montaż kotłów i instalacji c.o. w kotłowni, w obiekcie magazynowym w Zgierzu przy ul. Świerczewskiego 4.

Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu w przedsiębiorstwie (dział przygotowania produkcji, pok. 304).

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze jednostki gospodarki nie uspołecznionej oraz osoby fizyczne z uprawnieniami.

Oferty należy składać w dziale przygotowania produkcji, pok. 304 w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi w ciągu 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia o godz. 10 w sali konferencyjnej przedsiębiorstwa „Budrem", ul. Ustronna 3/9 w Łodzi.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 2388-k

---

DZIEWIARSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY „ZJEDNOCZENIE"
w Łodzi, ul. Więckowskiego 22

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie z materiałów wykonawcy następujących robót:

1. **Rozbiórka ścian działowych w ogólnym wymiarze ca 130 m kw.,**
2. **Wykonanie ścianek działowych wraz z otynkowaniem w ogólnym wymiarze ca 170 m kw.,**
3. **Malowanie pomieszczeń objętych remontem o łącznym metrażu ca 1500 m kw.**
4. **Położenie wykładziny typu gumitex na powierzchni 250 m kw.**
5. **Malowanie stolarki okiennej i drzwiowej.**
6. **Naprawa pokryć dachowych wraz z naprawą i częściową wymianą rur spustowych.**
7. **Remont klatek schodowych.**
8. **Remont konstrukcji dachowej.**

Wyżej wymienione prace będą prowadzone w pomieszczeniach produkcyjnych magazynowych oraz biurowych w Łodzi przy ul. Więckowskiego 22 oraz w Wiączyniu Górnym k. Łodzi. Ogólna wartość założonych robót zamykać się będzie w granicach 2 milionów złotych.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty na całość prac lub poszczególne pozycje należy składać w sekretariacie sp-ni, w ciągu 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Otwarcie ofert nastąpi 11 dnia o godz 9.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 2386-k

---

REJONOWA SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZO-PSZCZELARSKA
98-200 Sieradz, ul. 15 Grudnia 46/48

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie przyłącza wod.-kan. oraz wewnętrznych robót sanitarnych w istniejących budynkach punktów skupu owoców i warzyw w Zduńskiej Woli, Lasku w terminie do 30 września 1983 roku.

Oferty należy składać w ciągu 14 dni od daty ogłoszenia przetargu pod adresem naszej spółdzielni.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu. 2385-k

---

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA
w Głownie, ul. Chopina 1

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie obmurza kotła parowego, typ P-125 z materiałów powierzonych. Dokumentacja jest do wglądu w dziale głównego mechanika.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne oraz osoby fizyczne, odpowiadające ustalonym przepisami wymogom. Oferty z napisem „Obmurze kotła" należy składać do działu głównego mechanika.

Otwarcie ofert nastąpi 14 dni po ukazaniu się niniejszego ogłoszenia w OSM Głowno o godz. 10. Oferta powinna zawierać w treści — od kogo pochodzi, chęć przyjęcia świadczenia do wykonania, termin wykonania całej pracy i ogólną wartość.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 2415-k

---

ŁÓDZKI
KOMBINAT BUDOWLANY
„WSCHÓD"
ŁÓDŹ, ul. URZĘDNICZA 45

ZATRUDNI ZARAZ

na korzystnych warunkach płacowych,
absolwentów techników budowlanych, PST i zasadniczych szkół zawodowych

oraz pracowników w n.w. zawodach:

- **MURARZ-TYNKARZ,**
- **MONTER konstrukcji żelbetowych,**
- **SZTUKATOR na stanowisko pracy tynkarza,**
- **TECHNOLOG robót montażowych,**
- **STOLARZ-CIEŚLA,**
- **ELEKTROMONTER,**
- **ŚLUSARZ,**
- **MONTER instalacji sanitarnych,**
- **BETONIARZ-ZBROJARZ,**
- **MALARZ,**
- **oraz ROBOTNIKÓW do przyuczenia w w.w. zawodach.**

Praca w systemie akordowym. Istnieje możliwość po 7 latach pracy na stanowiskach robotniczych otrzymania mieszkania spółdzielczego.

Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego — Łódź, ul. Urzędnicza 45 pokój 12 lub 20 tel. 55-19-44 w. 204, 208, lub 728-70. 1938-k

---

PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU UBIORAMI
„OTEX" W ŁODZI

zawiadamia,
że sklep komisowy przy ul. A. Struga 30

ZOSTANIE PRZEKAZANY DO REMONTU.

W związku z powyższym prosimy komitentów o zgłaszanie się do w.w. sklepu, celem odebrania należności oraz towaru.

Ostateczny termin odbioru **— 25 sierpnia 1983 roku.**

2678-k

OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO
w Łodzi, ul. Łąkowa 4

ORGANIZUJE

w roku szkolnym 1983 — 1984 następujące kursy:

- **kosmetyczne (przyuczające do zawodu i czeladniczo-mistrzowskie),**
- **manicure-pedicure,**
- **masażu leczniczego — dla potrzeb własnych,**
- **tańca towarzyskiego.**

Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat ośrodka, tel. 289-05 w. 25. 2502-k

---

POTRZEBNY uczeń do Mechaniki Pojazdowej. Łódź Nad Jasienią 18 3503 g

PRZYJMĘ zlecenia na telefon. Tel. 683-03. 29686 g

ZATRUDNIĘ od zaraz 1 osobę na automaty skarpetkowe (D3VA) Falista 137. (56-02-65) 1707 g

usługi

WYTŁUMIANIE drzwi ozdobne Skuteczne zabezpieczanie 52-42-57 Waszczyk 3579 g

BEZPYŁOWE cyklinowanie lakierowanie Mor 639-76 381 g

KOŻUCHY farbujemy, czyścimy w trocinach Al Mickiewicza 41 Lerczyński 21043 g

INSTALOWANIE karniszy tel 440-15 Burwicz 1761 g

MYCIE okien Pawlikowski 739-20 28628 g

ANTYKOROZYJNE zabezpieczanie pojazdów, nadkola Inż. Czałkowski Żniwna 27E (dojazd al Unii — Borowa). tel. 51-99-83 godz. 9—18

ANTYKOROZYJNE zabezpieczanie samochodów Nowoczesna technika hydrodynamiczna „Atrilles" Piaskowanie. Gwarancja Przeglądy gwarancyjne bezpłatne. Zgierz Wieniawskiego 15 tel 16-40-14 Świerczyński 29834 g

HYDRAULICZNE usługi Adamus 53-27-79 3438 g

MONTAŻ boazerii z materiałów własnych i powierzonych. Jacek Kussy tel 420-96 3266 g

ODŚWIEŻAMY odzież skórzana — licowa Zachodnia 77 Kochanek 30397 g

DYWANY i wykładziny pore. Kulizowski tel 804-27. 29559 g

KOPARKO-spycharka wykopy budowlane rowy eksploatacja wyrobisk — inne. Mikołajczyk 53-12-32

ZAMEK „Skarbiec" blokady przeciwwyważeniowe blacha na drzwi uratuje twój dobytek Towarzyski 778-95 Hajman 29367 g

różne

POSZUKUJĘ miejsca w prywatnym żłobku od 1 października. Tel. 683-03 29698 g

---

UWAGA! UWAGA!

ODBIORCY GAZÓW TECHNICZNYCH
W REJONIE ŁÓDZKIM
ZZGT „POLGAZ" Zakład Rejonowy
Łódź, ul. Traktorowa 145

INFORMUJĄ PT KLIENTÓW,
że prowadzą sprzedaż w wolne soboty: tlenu, acetylenu, CO2, azotu, helu w godzinach 7.30 — 11.30.

Szczegółowych informacji udziela dział handlowy, tel. 52-75-89, 52-75-94.

ZAPRASZAMY DO SKORZYSTANIA Z NASZEJ OFERTY.

2596-k

Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych
w Łodzi, al. Kościuszki 5/7

INFORMUJE,

że Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Łęczycy posiada jeszcze wolne miejsca w klasie MONTER urządzeń telekomunikacyjnych (kierunek 3-letni).

Dokumenty kandydatów przyjmowane są przez dyrekcję Technikum Łączności w Łęczycy, al. 1 Maja 1 (tel. 710 lub 740).

Dla kandydatów zamiejscowych zakwaterowanie w internacie.

UWAGA: Absolwenci ZSZ znajdą ciekawe oferty pracy w Łódzkim Przedsiębiorstwie Robót Telekomunikacyjnych w Łodzi, al. Kościuszki 5/7. 2564-k

---

Łódzkie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej
„LAS" w Łodzi

ZGŁASZA DO ZAKUPIENIA
przez jednostki gospodarki uspołecznionej i nie uspołecznionej

TRZY SAMOCHODY m-ki ZIŁ — dwa typu 555W (wywrotka) i jeden typu 130G (skrzyniowy).

Warunki sprzedaży i pozostałe informacje można uzyskać w siedzibie przedsiębiorstwa przy ul. Żeromskiego 52, bądź tel. 363-74 dział transportu. 2567-k

---

ODCHUDZANIE z gwarancją, modelowanie sylwetki. Gabinet kosmetyczny „SABA" Piotrkowska 18. 29221 g

SZCZĘŚLIWE małżeństwa kojarzy Biuro Matrymonialne „Diana" Gliwice skrytka pocztowa 42 2578 k

SZCZĘŚLIWIE kojarzy małżeństwa Biuro Matrymonialne Mazury" Olsztyn 2 skrytka 336 2403 k

OFERTY matrymonialne dyskretnie wysyła „NEPTUN" Możliwość nawiązania kontaktów międzynarodowych dla pań Gdańsk 50 skrytka 7 2402 k

zguby

MAŁGORZATA Wasiak zgubiła leg. studencką 56976 PŁ. 29652 g

KRZYSZTOF Fingas zgubił leg. studencką 56703 PŁ. 29651 g

PRZEDSIĘBIORSTWO Handlu Art Wyposażenia Mieszkań „Domar" w Łodzi ul. Piotrkowska 190 unieważnia pieczątkę o treści: Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Wyposażenia Mieszkań „Domar" Sklep nr 904 90-289 Łódź, ul. Piotrkowska 16 tel 320—31 2677 k

W DNIU 11 sierpnia, w pociągu Szczecin—Łódź pozostawiono torebkę męską (beż). Uczciwy znalazca proszony o zwrot za nagrodą. Łódź, tel. 55-85-23.

BIURO STUDIÓW I PROJEKTÓW LASÓW PAŃSTWOWYCH
w Łodzi, ul. Gdańska 112

ZATRUDNI NATYCHMIAST

na umowę-zlecenie
KUCHARKĘ
— pomoc kuchenną,
w małym ośrodku wczasowo-campingowym w BŁĘDNIE (Bory Tucholskie).

Informacji udziela dział spraw pracowniczych, tel. 632-99. 2542-k

---

Państwowe Przedsiębiorstwo TARGOWISKA MIEJSKIE
w Łodzi, ul. Próchnika 1

ZATRUDNI

15 MĘŻCZYZN na stanowisko inkasenta.

Warunki pracy i płacy do omówienia.

2547-k

Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego

ZATRUDNI

w nowo otwartym zakładzie stolarskim
PRACOWNIKÓW na stanowiskach:

- **technologa obróbki drewna,**
- **mistrza stolarskiego,**
- **konserwatora urządzeń c.o., wentylacji i instalacji odpylającej z uprawnieniami,**
- **stolarzy.**

Dla stolarzy po roku pracy istnieje możliwość wyjazdu do pracy w Związku Radzieckim.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział spraw pracowniczych — Łódź, al. Kościuszki 101, tel. 671-07 i 673-83. 2446-k

WIDZEW — ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC 3:0 (0.0)

Piłkarski „przebój" – Józef Młynarczyk

Po zwycięstwie 3:0 (0:0) nad Zagłębiem Sosnowiec w drugiej kolejce mistrzowskiej piłkarze Widzewa znajdują się na pierwszym miejscu w tabeli. Bramki dla Widzewa strzelili: Dziekanowski (46 min.), Myśliński (65 min.) i Leszczyk (77 min.). WIDZEW: Młynarczyk — Świątek (od 83 min. Mierzwiński) Wójcicki Wijas, Kamiński — Myśliński, Kajrys, Romke, Wraga — Dziekanowski, Filipczak (od 46 min. Leszczyk). ZAGŁĘBIE: Beben — Woźnica (od 26 min Nowak), Koterwa (od 53 min. Makowski) Łakomiec, Wiosowicz — Koczuba Kordysz, N. Saczek, Bryła — Urban, Tochel. Żółtą kartkę otrzymał Koterwa (Zagłębie).

INCYDENT. W 52 minucie spotkania lewą strona boiska przedziera się w kierunku bramki Zagłębia Dziekanowski. By odebrać piłkę rusza w jego stronę stoper gości — Koterwa. Dopiero w okolicach narożnika pola karnego dochodzi do pojedynku „jeden na jeden". Piłkarz Widzewa wygrywa tę potyczkę, mija obrońcę Zagłębia i w tym momencie następuje bezpardonowy atak Koterwy na nogę Dziekanowskiego. Obaj zawodnicy padają na murawę i wiją się z bólu. Sędzia z Warszawy p. J. Ekształn szybko podbiega do miejsca zdarzenia z zamiarem wręczenia żółtego kartonika piłkarzowi gości (trzyma się za kieszonkę). Odwleka jednak na chwilę decyzję i wzywa na boisko lekarzy, bowiem zderzenie obu piłkarzy przypominało starcie czołgów. Po krótkich zabiegach Dziekanowski podnosi się. Utyka. Arbiter pokazuje żółtą kartkę Koterwie, a ten na rękach kolegów opuszcza boisko. Następnie karetka pogotowia udaje się do szpitala Prześwietlenie, diagnoza: złamanie nogi. Gips i przynajmniej do końca roku futbolista ma grę w lidze z głowy. Po meczu podenerwowany Hubert Kostka ma pretensje do sędziego: — Jak długo żyję nie widziałem czegoś podobnego. Zawodnik po starciu ma złamaną nogę i... dostaje żółtą kartkę. W głowie się nie mieści. Dlaczego Dziekanowski który wcześniej sfaulował Woźnicę i wyłączył mi tego zawodnika z gry na 3 tygodnie nie otrzymał żadnej kary? Tak to jest gdy ktoś w wieku 17 lat zostaje arbitrem i nie będąc poprzednio piłkarzem.

Szkoleniowiec Zagłębia niedwuznacznie daje do zrozumienia, że w tym starciu jego zawodnik nie był absolutnie winien (!?). Nie trzeba być posądzonym o szowinizm, żeby stwierdzić, że Koterwa sam sobie był winien. To on w sposób świadomy chciał wyłączyć z gry Dziekanowskiego. Po meczu łódzki obrońca Kamiński, który był blisko całego zdarzenia, stwierdził: — To był brutalny, ordynarny faul. Koterwa powinien dostać nie żółtą, lecz czerwoną kartkę! A my gotowi jesteśmy przychylić się do opinii że to właśnie zawodnik Zagłębia był całkowicie winien swojej kontuzji. Bardzo mu współczujemy że doznał tak bolesnego urazu. Chcemy jednak przytoczyć pewne zdarzenie sprzed lat. Po meczu właśnie z Zagłębiem w Sosnowcu, wychodził z szatni grający wtedy w drużynie Widzewa Tadeusz Gapiński. Łódzkim dziennikarzom będącym na meczu pokazywał ochraniacz, w którym widać było cztery głębokie dziury. — To „po korkach" Koterwy. Strach pomyśleć, co by było, gdybym nie założył ochraniaczy..

JAK ZDOBYWANO BRAMKI? 46 minuta spotkania. Rzut rożny z prawej strony boiska. Do piłki podchodzi Myśliński. Centruje, lot piłki przedłuża jeden z piłkarzy Widzewa i nadbiegający Dziekanowski z najbliższej odległości strzałem głową nie daje żadnych szans bramkarzowi Zagłębia. 1:0. 65 min. meczu, Myśliński od początku spotkania przymierza się do zdobycia gola. Dwukrotnie po jego strzałach piłka minimalnie mija cel. Wreszcie za trzecim razem trafienie jest celne. Z odległości około 20 metrów silnie uderza piłkę która po drodze odbija się od nogi jednego z obrońców i myląc Bebna ląduje w prawym rogu bramki 2:0. 77 minuta meczu. Nabytek z Bełchatowa — Leszczyk, wreszcie wpisuje się na listę strzelców. W Gdyni był dwa razy o krok od zdobycia gola w meczu z Zagłębiem — również. Minutę wcześniej po bardzo dobrym zagraniu Wragi piłka po jego uderzeniu minimalnie przechodzi obok lewego słupka bramki. Strzał który oddaje z odległości 16 metrów i który jest zarazem trzecim i ostatnim golem zespołu Widzewa w tej potyczce ligowej, jest swego rodzaju majstersztykiem. Leszczyk w mgnieniu oka dostrzegł że bramkarz Zagłębia opuścił bramkę chcąc skrócić kąt strzału. Plasowane uderzenie, piłka przelatuje nad Bębnem i ląduje w prawym okienku.

PO PROSTU MŁYNARCZYK. Nie bez kozery, po zakończonym spotkaniu, zadałem trenerowi Hubertowi Kostce pytanie: Czy gdyby zamienić w obu zespołach bramkarzy (Młynarczyk w Zagłębiu, Beben w Widzewie) łódzka jedenastka odniosłaby zwycięstwo? Znakomity ongiś goalkiper odpowiedział: — Absolutnie nie winię mojego piłkarza za utratę bramek. Powiem krótko — Józek był najlepszym zawodnikiem na boisku. To ogromna klasa. Nic dodać nic ująć. Wystarczy stwierdzić że wygrał w zrozumiały tylko dla siebie sposób imponując kocią zręcznością niezwykłą skutecznością cztery pojedynki sam na sam z piłkarzami Zagłębia — Bryłą, Łakomcem, Wojciechem Saczkiem i Urbanem. W każdym przypadku przeciwnicy znajdowali się ok. 10 metrów przed bramką i za każdym razem rwali sobie włosy z głowy oraz wyraz najwyższego zdumienia nie schodził z ich twarzy. To był wielki dzień Młynarczyka i to był po prostu „wielki Młynarczyk". Nawet chyba lepszy niż w momencie obrony rzutów karnych podczas spotkania Pucharu UEFA z Juventusem w Turynie...

JAK GRAŁ WIDZEW? Nie można być niezadowolonym z gry młodych piłkarzy widzewskich, którzy przecież zostali liderami rozgrywek i odnieśli efektowny sukces. Pierwsza połowa nie zapowiadała jednak tak pomyślnego zakończenia. „Misterny plan" opracowany przez Huberta Kostkę z sprowadzający się w zasadzie do indywidualnego krycia poszczególnych piłkarzy Widzewa, świecił na stadionie Widzewa przez 45 minut triumf. Wzięła jednak górę konsekwencja i upartość w dążeniu do celu łódzkiej jedenastki. Widać że zespół jest dobrze przygotowany do sezonu pod względem kondycyjnym. Zawodnicy wytrzymali dobre tempo przez pełne 90 minut. Doskonalenie specjalistycznych elementów piłkarskich powinno przyjść w trakcie rozgrywek. Niewątpliwym wzmocnieniem zespołu jest Dziekanowski, który znów wpisał się na listę strzelców. Okazało się także że potrafi doskonale rozegrać piłkę, a przykładem tego niech będzie 78 min., kiedy to dokładnie „obsłużył" Kajrysa, który miał otwartą drogę do bramki i dlatego, że piłka za bardzo odskoczyła od nogi pomocnikowi Widzewa nie było czwartego gola. A więc widzi na boisku wszystko oraz dodatkowo potrafi inteligentnie odciążać od strefy podbramkowej krylących go obrońców, robiąc miejsce dla kolegów. Leszczyk natomiast zachował się przy strzelaniu bramki jak stary boiskowy wyga. Przy nabraniu większych umiejętności technicznych może być niezwykle groźnym napastnikiem. W zespole Widzewa konieczne jest zgranie wszystkich zawodników i poszczególnych formacji. Dużo błędów popełnili w meczu z Zagłębiem także obrońcy (brak asekuracji). Na dobra sprawę oprócz Młynarczyka i Dziekanowskiego w ataku, najsolidniej przedstawia się linia pomocy z Romkem, Kajrysem, Mysińskim i Wragą. Łódzki zespół czekają teraz dwie bardzo ważne próby. W najbliższą środę wyjazdowy mecz z Motorem w Lublinie i w przyszłą niedzielę na stadionie przy ul. Armii Czerwonej mecz z mistrzem Polski — poznańskim Lechem.

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

Piłka już w bramce. Drugi gol dla Widzewa. Strzelał niewidoczny na zdjęciu Myśliński. Fot.: A. Wach

MISTRZOSTWA ŚWIATA W LEKKIEJ ATLETYCE — ZAKOŃCZONE

4 medale w sejfie polskich lekkoatletów

W niedzielę zakończyły się w Helsinkach I lekkoatletyczne mistrzostwa świata. Przez tydzień reprezentanci blisko 160 krajów walczyli o medale. Przebieg zawodów śledziło ok. 1.500 mln telewidzów w najdalszych zakątkach świata. W ostatnim dniu mistrzostw rozegrano 11 finałów. Na trybunach i tym razem był komplet publiczności — 50 tysięcy. Świeciło słońce, ale wiał porywisty, zimny wiatr, a temperatura wynosiła zaledwie 15 st. Nie były to więc warunki sprzyjające osiąganiu rekordowych rezultatów, a mimo to padło wiele świetnych wyników.

W skoku o tyczce młody zawodnik radziecki Bubka atakował rekord świata 5,82. Próba nie powiodła się, ale zdobył złoty medal z wynikiem 5,70, wyprzedzając Wołkowa (ZSRR) — 5,60 i Tarewa (Bułgaria) — 5,60. Tadeusz Ślusarski zajął 4 miejsce z wynikiem 5,55. Niedzielne zawody miały dwie swoje wielkie bohaterki — Amerykankę Decker i Koch (NRD). Biegaczka amerykańska odniosła w Helsinkach jeszcze jedno zwycięstwo — tym razem w biegu na 1500 m — 4.00,90 wyprzedzając na ostatnich metrach przed metą Zajcewą (ZSRR). Walka była niezwykle zacięta i tuż przed metą Zajcewa przewróciła się na bieżnię. Marita Koch powiększyła swą bogatą kolekcję o 2 złote medale. Wygrała bieg na 200 m z czasem 22,13, górując zdecydowanie nad rywalkami. Startująca w tym biegu Polka Kasprzyk zajęła 8 miejsce w finale z czasem 23,03, ale jej awans do grona 8 najlepszych zawodniczek na świecie jest niewątpliwym sukcesem. Koch była również bohaterką sztafety 4×400 m. Dzięki jej świetnemu biegowi reprezentantki NRD zajęły 1 miejsce w znakomitym czasie 3.19,73, a więc niewiele gorzej od swego rekordu świata.

Blisko 8 godzin trwał konkurs skoku o tyczce. Na starcie stanęło bowiem 27 zawodników (z powodu deszczu nie zdołano przeprowadzić wcześniej eliminacji). Już w pierwszej fazie konkursu doszło do dużej niespodzianki bowiem wyeliminowani zostali nie zaliczywszy ani jednej próby Amerykanie Olson i Tully. Polacy skakali nieźle. Kozakiewicz zaliczył 5,40 w pierwszej próbie, a Ślusarski w drugiej. Zanosiło się na to, że obaj Polacy będą w pierwszej szóstce, bowiem większość zawodników skakała słabo nie mogąc sobie poradzić z bocznym silnym wiatrem. 5,50 Ślusarski opuścił, natomiast Kozakiewicz oddał jeden nieudany skok, by potem próbować sił na 5,55. Była już 4 godzina konkursu, kiedy poprzeczka powędrowała na 5,55. Z czołówki tylko Ślusarski zdecydował się na skok na tej wysokości. Skok był udany i Polak objął w tym momencie prowadzenie w konkursie, ponieważ tyczkarze ZSRR zrezygnowali ze skoków. Władysław Kozakiewicz, który jak się wydawało był w dobrej formie, z wysokością 5,55 nie mógł sobie poradzić i został wyeliminowany z walki o medal. Szkoda, bowiem gdyby na placu boju zostało dwóch naszych zawodników szanse byłyby duże.

Wysokość 5,60 pokonali w pierwszych próbach Wołkow (ZSRR) i Tarew (Bułgaria). W trzecim skoku wysokość tę przeszedł również Bubka. Ślusarski opuścił 5,60 ponieważ i tak miał już w tym momencie zapewnione 4 miejsce. Niestety na 5,65 nie powiodło mu się i stracił trzykrotnie poprzeczkę. Tymczasem walkę o złoty medal stoczyli dwaj zawodnicy ZSRR — Bubka i Wołkow. Sergiusz Bubka był rewelacją konkursu. Wysokość 5,70 przeszedł w pierwszej próbie, zapewniając sobie nieoczekiwanie złoty medal. Potem próbował bez powodzenia ataku na rekord świata — 5,82.

Konkurencja, która przyniosła niemało emocji, był skok w dal kobiet. Rekordzistka świata Cusmir musiała uznać wyższość zawodniczki NRD — Daute, która osiągnęła 7,27. Walka między tymi zawodniczkami była bardzo zacięta. Warto dodać, że 4 zawodniczki w konkursie miały rezultaty powyżej 7 m. Wyniki te uzyskane zostały jednak z wiatrem.

W biegu na 1500 m mężczyzn doszło do porażki faworyta Ovetta (W. Brytania). Został on pokonany aż przez trzech innych zawodników. Zwyciężył jego młodszy rodak — Cram w słabym czasie.

Ostatnią konkurencją sobotniego dnia był finał skoku wzwyż mężczyzn, w którym wystąpił m. in. Jacek Wszoła. Finały tej konkurencji stały na dobrym poziomie, a walka była bardzo wyrównana. Zwyciężył niespodziewanie 19-letni skoczek radziecki z Odessy G. Awdiejenko, wynikiem 232 cm. Taką samą wysokość przeszedł Amerykanin Peacock. Jeden z głównych faworytów do złotego medalu, rekordzista świata Jianhua (ChRL) był trzeci, skacząc o 3 cm mniej od dwóch pierwszych.

Jacek Wszoła niestety nie odegrał żadnej roli w walce o medale. Zajął dalekie 13 miejsce. W sobotę wieczorem wprawdzie przestało padać, i zza chmur wyjrzało słońce, ale było bardzo zimno. Ludzie przyszli na stadion w zimowych kurtkach. Dla skoczków, którzy pozostawali na płycie boiska prawie 4 godziny warunki były nie sprzyjające. Nic więc dziwnego, że rekordzista świata Chińczyk Jianhua i reprezentanci RFN przynieśli ze sobą na skocznię śpiwory, w których chowali się przed zimnem. Rozgrzewka i odpowiednie przygotowanie do skoku były w tym dniu niesłychanie ważne. Jacek Wszoła rozpoczął od wysokości 2,15 zaliczając ją w pierwszej próbie, podobnie jak Amerykanin Stones i Truenhardt (RFN). 2,19 Polak opuścił. Przerwa w skokach nie wyszła mu jednak na dobre. Z 2,23 miał poważne kłopoty i przeszedł poprzeczkę dopiero w trzeciej próbie. Wskutek tych strąceń Polak znalazł się na 13 pozycji, ponieważ konkurenci pokonywali tę wysokość bez kłopotów. Dlatego też zdecydował się opuścić również 2,26. Decyzja ta, jak wkrótce się okazało była fatalna w skutkach.

Wspaniałą medalową passę polskich lekkoatletów na mistrzostwach świata kontynuował w piątek Bogusław Mamiński. Wywalczył on srebrny medal w biegu na 3000 m z przeszkodami 8,17,03, przegrywając na mecie tylko z Ilgiem (RFN) — 8.15,06. Trzeci w tym biegu był Brytyjczyk Colin Reitz — 8,17,75. Mamiński jako czwarty z naszych reprezentantów stanął na podium. Nasza drużyna zdobyła więc 4 medale (2 złote, 1 srebrny, 1 brązowy).

Sukces Mamińskiego jest szczególnie cenny dla polskiej lekkoatletyki. Nawiązuje on bowiem do pięknych tradycji Jerzego Chromika, Zdzisława Krzyszkowiaka, Bronisława Malinowskiego, którzy odnosili zwycięstwa na igrzyskach olimpijskich i mistrzostwach Europy.

KOBIETY

PCHNIĘCIE KULĄ: 1. Fibingerova (CSRS) — 21,05, 2. Knorschied (NRD) — 20,70, 3. Słupianek (NRD) — 20,56.

SKOK W DAL: 1. Daute (NRD) — 7,27, 2. Cusmir (Rumunia) — 7,15, 3. Lewis (USA) — 7.04.

1500 M: 1. Decker (USA) — 4.00,90, 2. Zajcewa (ZSRR) — 4.01,18, 3. Podkopajewa (ZSRR) — 4.02,25.

SZTAFETA 4×400 m: 1. NRD — 3.19,71, 2. CSRS — 3.20,32, 3. ZSRR — 3.21,16.

100 M: 1. Jahn (NRD) — 12,35, 2. Knabe (NRD) — 12,42, 3. Zagorczewa (Bułgaria) — 12,62.

200 M: 1. Koch (NRD) — 22,13, 2. Ottey (Jamajka) — 22,19, 3. Cook (W. Brytania) 22,37, 8. Kasprzyk (Polska) — 23,03.

RZUT OSZCZEPEM: 1. Lillak (Finlandia) — 70,82, 2. Whitbread (W. Brytania) — 69,14, 3. Verouli (Grecja) — 65,72.

MĘŻCZYŹNI

BIEG NA 3000 M Z PRZESZKODAMI: 1. Ilg (RFN) — 8.15,06, 2. Mamiński (Polska) — 8.17,03, 3. Reitz (W. Brytania) — 8.17,75.

110 M PPŁ.: 1. Foster (USA) — 13,42, 2. Bryggare (Finlandia) — 13,46, 3. Gault (USA) — 13,48.

200 M: 1. Smith (USA) — 20,14, 2. Quow (USA) — 20,41, 3. Mennea (Włochy) — 20,51.

1500 M: 1. Cram (W. Brytania) — 3.41,59, 2. Scott (USA) — 3.41,81, 3. Aquita (Maroko) — 3.42,02.

BIEG NA 5000 M: 1. Coghlan (Irlandia) — 13.28,53, 2. Schildhauer (NRD) — 13.30,20, 3. Vainio (Finlandia) — 13.30,34.

SZTAFETA 4×100 M: 1. ZSRR — 3.00,79, 2. RFN — 3.07,83, 3. W. Brytania — 3.03,53.

RZUT DYSKIEM: 1. Bugar (CSRS) — 67,72, 2. Delis (Kuba) — 67,36, 3. Velent (CSRS) — 66,04.

MARATON: 1. De Castella (Australia) — 2:10.03, 2. Balacha (Etiopia) — 2:10.27, 3. Cierpinski (NRD) — 2:10.37, 16. Marczak (Polska) — 2:13.20.

DZIESIĘCIOBOJ: 1. Thompson (W. Brytania) — 8.666 pkt., 2. Hingsen (RFN) — 8.561 pkt., 3. Wentz (RFN) — 8.487 pkt., 10. Ludwig (Polska) — 7.982 pkt.

TYCZKA: 1. Bubka (ZSRR) — 5,70, 2. Wołkow (ZSRR) — 5,60, 3. Tariew (Bułgaria) — 5,60, 4. Ślusarski (Polska) — 5,55.

SKOK WZWYŻ: 1. Awidiejenko (ZSRR) — 2,32, 2. Peacock (USA) — 2,32, 3. Jiwnhua (ChRL) — 2,29, 13. Wszoła (Polska) — 2,23.

CHÓD NA 50 KM: 1. Weigel (NRD) — 3.43,08, 2. Martin (Hiszpania) — 3.46,42, 3. Jung (ZSRR) — 3.49,03.

Wspaniały sukces polskich pilotów

Wspaniałym sukcesem polskich pilotów zakończyły się samolotowe mistrzostwa świata w precyzyjnym lataniu rozegrane w norweskiej miejscowości — Skien. Złoty medal zdobył Krzysztof Lenartowicz, srebrny — Jan Baran. Na 8 miejscu uplasował się Edward Popiołek, na 10 — Wacław Nycz i na 14 — Witold Świadek. W klasyfikacji drużynowej zwyciężyła zdecydowanie reprezentacja Polski.

Jak poinformował dyrektor największego polskiego przedsiębiorstwa armatorskiego — Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie, a zarazem prezes działającego w tym mieście Morskiego Klubu Sportowego Pogoń — Ryszard Karger, przygotowano zbiór zasad w oparciu o które ma działać spółka akcyjna „Klub Sportowy Pogoń Szczecin". Będą one wkrótce przedmiotem konsultacji w przedsiębiorstwach współpracujących z Pogonią oraz w samym klubie. Działacze sportowi Pogoni spodziewają się, iż konsultacje zakończone zostaną do końca września i zbiór zasad, wzbogacony o uwagi z samego klubu oraz z zewnątrz, będzie gotowy do ewentualnego przyjęcia. W ten sposób, po utworzeniu spółki akcyjnej, uregulowane zostaną problemy związane z finansowaniem klubu oraz jego działalnością na rzecz sportu wyczynowego i masowego.

Spółka akcyjna „Pogoń"

Nasze starania o utworzenie spółki, to nic innego — powiedział Ryszard Karger — jak usankcjonowanie tego co już w klubie jest. Równocześnie jest to realizacja postulatów posierpniowych zgłaszanych przez zakłady pracy.

RUCH CHORZÓW — ŁKS 2:1 (1:1)

Dobre futbolowe widowisko ale młodzież Ruchu lepsza

Ruch Chorzów — ŁKS 2:1 (1:1). Bramki: dla Ruchu — Bak (42 min.) i Siudek (51 min.), dla ŁKS — Ziober (22 min.).

Składy drużyn: **RUCH:** Wandzik — Jakubczyk, Walot Gawara Fornalik — Grzybowski, Nowak (od 46 min. Jaworski) Siudek, Perlak — Bak, Warzycha (od 73 min. Mikulski); **ŁKS:** Bako — Bendkowski Dziuba Gajda Różycki — Choinacki, Klimas, Wenclewski, Baier (od 55 min. Molenda) — Ziober (od 63 min. R. Robakiewicz) Płachta.

Sporo musieli nameczyć się gospodarze, by odnieść skromne zwycięstwo nad ŁKS. Przez większą część pierwszej połowy chorzowianie nie potrafili znaleźć skutecznej recepty na rywali. Przebywali wprawdzie przez niemal cały czas na ich połowie, lecz zmasowana obrona łodzian była skuteczna zapora. Na dodatek goście groźnie kontratakowali, a blok defensywny 13-krotnych mistrzów Polski nie był w tym dniu najlepiej dysponowany. Kilkakrotnie udało się w ostatniej chwili zażegnać niebezpieczeństwo, lecz w 22 min. po szybkim kontrataku Płachta wystawił idealnie piłkę Zioberowi, a ten nie dał szans Wandzikowi. Dopiero pod koniec tej części gry miejscowi złapali właściwy rytm a efektem tego było wyrównanie po wzorowej akcji Walota Perlaka i Baka. Zwycięski gol został zdobyty w kilka minut po przerwie. Grzybowski z rzutu wolnego dośrodkował na pole karne gdzie Siudek główką skierował piłkę do bramki. Można było jednak odnieść wrażenie, że obronienie tego strzału leżało w możliwościach Baki.

W miarę upływu czasu gra stawała się coraz mniej interesująca, gdyż przez dłuższy czas goście nie kwapili się do odrabiania strat i dopiero w ostatnich fragmentach meczu niemal cała drużyna przeniosła się na połowę przeciwników. Nie stworzyli jednak ani jednej groźnej sytuacji podbramkowej.

WYNIKI 2 KOLEJKI:			
Ruch Chorzów — ŁKS Łódź 2:1 (1:1)			
Legia Warszawa — Bałtyk Gdynia 1:0 (1:0). Widzew Łódź — Zagłębie Sosnowiec 3:0 (0:0). Szombierki Bytom — Motor Lublin 1:0 (1:0). Śląsk Wrocław — Lech Poznań 0:2 (0:0) Wisła Kraków — Cracovia 0:0 Pogoń Szczecin — Górnik Wałbrzych 1:0 (0:0) GKS Katowice — Górnik Zabrze 1:0 (0:0).			
TABELA			
1. WIDZEW	4:0	5—0	
2. Lech	4:0	3—0	
3. Ruch	4:0	4—2	
4. Pogoń	4:0	3—1	
5. Szombierki	3:1	2—0	
6. Legia	3:1	2—1	
7. Motor	2:2	3—2	
8. Górnik Wlb.	2:2	3—2	
9. GKS	2:2	2—3	
10. ŁKS	1:3	2—3	
11. Cracovia	1:3	1—2	
12. Wisła	1:3	0—1	
13. Zagłębie	1:3	0—3	
14. Górnik	0:4	1—3	
15. Bałtyk	0:4	0—3	
16. Śląsk	0:4	0—5	

Tragiczny wypadek na Bałtyku

W czasie ostatniego wyścigu żeglarskich mistrzostw Polski, rozgrywanych w Zatoce Gdańskiej, doszło do tragicznego wypadku. Za burtę wypadł i utonął jeden z członków załogi jachtu „Szalony Koń II" z gdańskiego YKP, 33-letni ZDZISŁAW BUDER. Wypadek miał miejsce podczas długodystansowego, 200 milowego wyścigu w pobliżu cypla Półwyspu Helskiego w nocy z piątku na sobotę. Siła wiatru wynosiła wówczas blisko 7 st. w skali Beauforta.

Załoga natychmiast przystąpiła do akcji, podejmując próbę ratowania kolegi. W powietrze wystrzelono czerwone rakiety. Część jachtów, które znajdowały się w pobliżu przerwały sportową walkę i przyłączyły się do akcji ratowniczej. W akcji brały też udział jednostki Polskiego Ratownictwa Okrętowego „Pasat" i „Wiatr", dwa okręty Marynarki Wojennej, helikopter, a także znajdujące się w pobliżu dwa duże jachty „Pogoria" i „Generał Zaruski". Trwające przez wiele godzin poszukiwania nie dały żadnego rezultatu. Akcję przerwano w sobotę o godzinie 18.

W związku z tragicznym wypadkiem Zarząd Główny PZŻ powołał specjalną komisję, która rozpatrzy jego okoliczności.

Znów dwie drużyny w Pucharze UEFA

W przyszłej edycji rozgrywek piłkarskiego Pucharu UEFA 1984/85 wystąpią znowu dwie polskie drużyny. W nadchodzącej edycji tego turnieju, 1983/84 startuje tylko jeden nasz zespół (Widzew Łódź). Prawo reprezentowania w tym turnieju przez dwóch przedstawicieli uzyskaliśmy dzięki dobrej postawie łódzkiego Widzewa w minionych rozgrywkach europejskich pucharów. Polska awansowała w klasyfikacji pucharowej na miejsce 19, co uprawnia do wystawienia w Pucharze UEFA dwóch drużyn.

Klasyfikacja ta obejmuje dorobek drużyn danego kraju w pięciu ostatnich edycjach trzech europejskich pucharów. Za każde zwycięstwo kraj otrzymuje dwa punkty, za remis 1 punkt, za awans do ćwierćfinału, półfinału i finału, dodatkowo odpowiednio — 1 — 2 — 3 pkt.

Kraje, które zajmują w tej klasyfikacji miejsca od 1 do 3 reprezentowane są w Pucharze UEFA przez cztery drużyny. Będą to: RFN, Hiszpania i Anglia. Miejsce w granicach 4—8 uprawnia do startu trzech zespołów, a lokata w przedziale 9—21 dwóch zespołów. W edycji 1984/85 po trzy drużyny mieć będą w Pucharze UEFA — Jugosławia, Belgia, Szkocja, CSRS i Francja, a po dwie — Polska, Portugalia, Holandia, Włochy, ZSRR, NRD, Szwajcaria, Szwecja, Rumunia, Bułgaria, Węgry, Dania i Austria.

Kraje sklasyfikowane od 22 miejsca w dół mają prawo do udziału jednej tylko drużyny w Pucharze UEFA.

ECHA NIEDZIELI

● Dobrze spisali się polscy kolarze w zakończonym w niedzielę 4-etapowym wyścigu dookoła Belgii. Tadeusz Krawczyk zajął drugie a Serediuk szóste miejsce w klasyfikacji generalnej. Zwyciężył reprezentant NRD Mueller wyprzedzając Krawczyka o 24 sek.

● Duży sukces odniósł polski żużlowiec Zenon Plech, zdobywając w niedzielę „Wielką Nagrodę" węgierskiego miasta Miskolc. Polak okazał się najlepszy z 16 zawodników 7 krajów biorących udział w zawodach. Wygrał wszystkie 5 swoich biegów zdobywając maksimum — 15 pkt.

● Nie było niespodzianki w finale międzynarodowych tenisowych mistrzostw Kanady. Czechosłowak Lendl w ciągu 68 minut, w dwóch setach — 6:2, 6:2 pokonał „pogromcę" McEnroe, reprezentanta Szwecji Jarryda.

● W Warnie zakończył się XV międzynarodowy turniej siatkarek „Warneńskie lato". Biorąca w nim udział reprezentacja Polski zajęła piąte miejsce, wygrywając w ostatnim meczu z NRD 3:1 (9:15, 16:14, 15:2, 15:12). Pierwsze miejsce w imprezie wywalczyły reprezentantki USA pokonując w finałowym meczu ChRL 3:1 (15:8, 13:15, 15:9, 15:6), a trzecie zajęły Japonki wygrywając w ostatnim dniu z Bułgarią 3:0 (15:1, 15:8, 15:8).

● W stolicy ZSRR rozpoczął się w sobotę międzynarodowy turniej rugby o nagrodę federacji rugby tego kraju. W swym pierwszym występie reprezentacja Polski zremisowała z Włochami 7:7 (7:7). W innym meczu reprezentacja ZSRR wygrała z radziecką drużyną DSO 18:3 (12:0).

● Po 9 rundach międzynarodowego turnieju szachowego w Polanicy Zdroju brak zdecydowanego lidera. Prowadzi Dyczko (ZSRR) i Lechtynsky (CSRS) oba 5,5 pkt.

● Piłkarski puchar Glasgow zdobyli zawodnicy znanego klubu Rangers którzy w finałowym meczu pokonali swych odwiecznych rywali — Celtic 1:0.

● W finale międzynarodowego turnieju piłkarskiego w Hadze zmierzą się FC Brugge i PSV Eindhoven. W półfinale Belgowie pokonali rzutami karnymi (po remisie 1:1) Nottingham Forest a PSV Eindhoven pokonał 5:1 Real Saragossa.

● W finale turnieju w Amsterdamie zmierza się Feyenoord Rotterdam i AS Roma. Holendrzy wygrali w półfinale z Manchesterem United 2:1 a Włosi wyeliminowali Ajax Amsterdam 3:1.

● Wicemistrzowie Włoch, zdobywcy piłkarskiego pucharu tego kraju — piłkarze Juventusu Turyn — rozegrali towarzyskie spotkanie w Waszyngtonie z zespołem „Tem America". W drugim swym meczu amerykańskiego tournee rywale gdańskiej Lechii w I rundzie PZP zremisowali 1:1 (1:1). Prowadzenie dla gospodarzy zdobył w 9 min. Boria a wyrównał w 24 min. Penzo.

● Zgodnie z przewidywaniami, tytuł drużynowego mistrza świata na żużlu zdobył zespół Danii. Duńczycy w finale który odbył się w piątek późnym wieczorem w Vojens (Dania), uzyskali 37 pkt o 8 więcej niż ich najgroźniejsi rywale — zespół Wielkiej Brytanii. Trzecie miejsce zajęli Amerykanie — 27 pkt.

● Z Rzymu nadeszła informacja, że w wypadku samochodowym w okolicach Sieny zginął znany międzynarodowy działacz piłkarski Włoch A. Franchi. Pełnił on od lat funkcję prezydenta Europejskiej Federacji Piłkarskiej i wiceprezydenta światowych władz futbolu (FIFA). Miał 61 lat.

Komunikat Totka

DUŻY LOTEK
I LOSOWANIE
17 — 18 — 22 — 23 — 25 — 31
dod. 27
II LOSOWANIE
2 — 7 — 20 — 42 — 44 — 45

TOTEK PIŁKARSKI

PP Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów o mistrzostwo ekstraklasy (lig) NRD objęte zakładami piłkarskimi od poz. 9 do 13 na dzień 13/14.08.1983 r.:

9. Carl Zeiss Jena — FC Magdeburg 2:3
10. Dynamo Berlin — Wismut Aue 0:0
11. FC Karl-Marx-Stadt — Union Berlin 4:0
12. Rot-Weiss Erfurt — Hansa Rostok 1:1
13. Vorwaerts Frank n/Odra — FC Chemie Halle 3:1